Nr. 225. Niedziela, 3 Października 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata

zamiejscowa				miejscowa			
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie	8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie	6 K.
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K. 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

W miejscu:

ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . 2 K

Zamiejscowa:

ćwierćrocznie . . . . 8 K — h
miesięcznie . . . . 2 K 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 K 50 h
miesięczni . . — K 60 h

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 K
półrocznie . . . . 4 K
ćwierćrocznie . . . 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 września b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministeryalnego w Ministerstwie rolnictwa, Jana Tomaszewskiego, szefem sekcyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 września b. r. zezwolić najmiłościwiej, ażeby posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu radcy sądu krajowego wyższego we Lwowie, Tytusowi Zajączkowskiemu, wyrażone zostało, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, Najwyższe uznanie za jego długoletnią, wierną obowiązkom i wydatną służbę.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników techniczno-leśnych zarządu dóbr państwowych i funduszowych, za rządców: Wojciecha Kurnika, Bolesława Zeńczaka i Jana Staszkiewicza, lustratorami.

Ministerstwo skarbu wyraziło reskryptem z 13 września 1909 l. 56.003 starszemu komisarzowi straży skarbowej I. klasy i kierownikowi sekcyi straży skarbowej w Jarosławiu, Władysławowi Lamowi, z powodu przeniesienia go w stan stałego spoczynku, za gorliwą służbę pochwałę i uznanie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyała kancelaryjnego w Złoczowie, Daniela Hoszowskiego, starszym oficyałem kancelaryjnym *ad personam*.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 października 1909 l. XVII. 6385 39/16 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych ze względu na obecny stan zarazy pyskowo racicowej w Galicyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 października.

Przemówienie JE. P. Namiestnika dr. Michała Bobrzyńskiego.

W dalszym ciągu czwartkowej dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Makucha w sprawie rzekomych nadużyć organów rządowych przy przymusowem sprowadzaniu robotników sezonowych, którzy porzucili pracę, zabrał głos JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i przemówił w te słowa:

Wysoki Sejmie!

Gdyby szanowny p. Makuch, choćby w formie wniosku nagłego był zażądał roztrząśnięcia i zbadania kwestyi poruszonych w swym wniosku tj. kwestyi przymusowego sprowadzania robotników wrazie, jeśli złamali kontrakt robotniczy, to takiemu wnioskowi nie mógłbym był mieć nic do zarzucenia, albowiem jestto rzeczywiście rzecz, która wymaga rozpatrzenia i uregulowania. W tym też względzie przedłożone są wys. Sejmowi wnioski pochodzące z inicyatywy prywatnej i wnioski Wydziału krajowego i rzecz na rozpatrzeniu mogłaby tylko zyskać. Jednakowoż p. Makuch przesądził całą kwestyę odrazu i nadał swemu wnioskowi nagłemu ostrze, skierowane wprost przeciwko dotychczasowej praktyce i władzom administracyjnym. Wniosek jego brzmi bowiem: „Wzywa się c. k. Rząd, by zbadał nadużycia władzy urzędowej państwowych organów, popełniane przez przymusowe sprowadzanie na miejsca roboty porzucających pracę sezonowych robotników i pociągnął je do odpowiedzialności“.

Rzecz jest więc z góry przesądzona. Administracyjna działalność w tym kierunku napiętnowana jest jako nadużycie i wniosek domaga się, bym ja organa tych władz pociągnął do odpowiedzialności. Pozwoli wys. Sejm i Ekse. P. Marszałek, że ze względu, iż tu podniesiono bardzo ciężkie zarzuty, z konieczności wyjdę poza ramy wniosku nagłego i wejdę w meritum rzeczy. Panowie posłowie, którzy postawili wniosek i nagłości jego żądali, wychodzą z tego zapatrywania, że przymusowe dostawianie robotników jest uzasadnione w przepisach ustawowych jedynie tylko w odniesieniu do sług na mocy regulaminu dla sług z r. 1855, względnie 1857, a nadto do robotników przemysłowych według § 85 ustawy przemysłowej, który to paragraf w nowej ustawie przemysłowej nie został zmieniony i obowiązuje. Co się tyczy innych robotników, a mianowicie rolnych i lasowych sądzą panowie wnioskodawcy, że niema postanowienia, któreby uzasadniało działalność władzy administracyjnej, która robotnika, jeśli łamie kontrakt bezprawnie, jeśli bez żadnej przyczyny pracę opuszcza, przymusowo na miejsce roboty przystawia. Rzecz ze stanowiska prawnego ma się inaczej.

Panowie wnioskodawcy przeoczyli postanowienie Cesarskiego rozporządzenia zawartego w nr. 73 Dz. p. p. z r. 1860, którego brzmienie jest następujące: „Jego C. i K. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 1 marca 1860 raczył najmiłościwiej orzec, że rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z 7 grudnia 1856 nr. 224 Dz. p. p., (według którego spory między służbodawcami a sługami, dalej między przemysłowcami lub posiadaczami fabryk a ich czeladnikami, terminatorami lub innymi robotnikami pomocniczymi, które wynikają ze stosunku służbowego, albo z kontraktu o płacę,

---

22)

Ferdynand Hoesick.

ZERWANIE

Chopina z panią Sand w świetle prawdy.

III.

(Ciąg dalszy).

Że ten stan przygnębienia i złamania, który się stał udziałem pani Sand, nie był chwilową fazą, ale trwał długi szereg miesięcy, dowodził jej drugi list do Poncy'ego i jego żony, pisany z Nohant d. 14 grudnia, w którym to liście stwierdzała dobitnie, iż jeszcze bynajmniej nie ochłonęła po bolesnych przejściach tego lata. Oto odnośny ustęp tego listu:

Zrozumieliście, wy wszyscy, których dusza jest delikatna, to jest namiętna, że przeszłam przez najcięższą i najboleśniejszą fazę mojego życia. Nie brakło wiele, a byłabym się dała złamać tym przejściom, pomimo, żem je przewidziała na długo przedtem. Ale wy wiecie o tem, iż człowiek nie zawsze ulega ponurym przeczuciom, jakkolwiek byłyby oczywistemi. Zdarzają się dni, tygodnie, nawet miesiące całe, gdzie się żyje złudzeniami, gdzie się pochlebia sobie, iż się odwróciło cios, który nam zagraża. Aż w końcu nieszczęście, najbardziej prawdopodobne, spada na nas, na bezbronnych i nieprzygotowanych. Do tego pęknięcia nieszczęśliwego nasienia, które kiełkowało niepostrzeżenie, przyłączyły się najrozmaitsze okoliczności dodatkowe, pełne goryczy, a całkiem nieoczekiwane. A wszystko zeszło się naraz, tak, iż i duszę i ciało miałam stargane zgryzotą. Mam wrażenie, iż jest to zgryzota nieuleczalna; albowiem, im bardziej udaje mi się rozerwać w pewnych godzinach, z tem większą siłą powraca w następnych godzinach, ponura i przejmująca. Mimo to zwalczam ją nieustannie, a jeśli nie spodziewam się zwycięstwa, któreby się zasadzało na całkowitem zniecżuleniu, to przynajmniej osiągnę tyle, że życie stanie mi się znośne, iż prawie nie będą chora, iż mi wróci ochota do pracy, iż nie będę się wydawała wzburzona. Odzyskałam już spokój i wesołość zewnętrzną, tak potrzebne dla otoczenia i wszystko zdaje się iść normalnym trybem.

Że to zerwanie z Chopinem, zerwanie, którego ona sobie nie życzyła bynajmniej, a które, choć nie ujawniło się żadną dramatyczną sceną końcową, jednak już w lipcu 1847 roku było faktem dokonanym, istotnie było najboleśniejszem przejściem, jakiego pani Sand doświadczyła w swem dotychczasowem życiu, boleśniejszem znacznie, aniżeli zerwanie z Mussetem, tego dowodzi jeden z końcowych ustępów jej *Histoire de ma vie*, skreślony 14 czerwca 1855 r., w którym znakomita autorka tak pisze o sobie: „Życie moje, dwa razy wstrząśnięte do głębi, w r. 1847 i w 1855, mimo to broniło się powabowi śmierci; a serce moje, dwukrotnie złamane, sto razy upojone, broniło się przed okropnościami zwątpienia. Mamże te zwycięstwa wiary przypisać własnemu rozumowi, własnej sile woli? Nie. Nie ma we mnie nic silnego, oprócz potrzeby kochania. Ale otrzymywałam pomoc i nie zapoznawałam jej, anim jej odpychała od siebie...“ *)

W tejże *Histoire de ma vie*, w rozdziale poświęconym ośmioletniemu pożyciu z Chopinem, mówiąc o ich rozejściu się, bo właściwie nie było żadnego stanowczego zerwania, pani Sand tak pisze między innemi: „Złe serca nas przegrodziły. Wprawdzie nie brakło i dobrych, ale do dzieła brały się niezręcznie, a płoche wolały nie mięszać się w sprawę drażliwą. Gutmana nie było w Paryżu...“ Przez te dobre serca należy rozumieć przedewszystkiem panią Marliani, pannę de Rosières, Eugeniusza Delacroix, Stefana Arago, Alkana, którzy, jeśli się wyrazić można w ten sposób, stanowili koteryę pani Sand; przez złe serca, które Chopina starały się odwieść od pani Sand, które mu nie mogły darować tego stosunku ze słynną powieściopisarką, a które w niej przedewszystkiem raziły jej demokratyczno-socyalistyczno-republikańskie przekonania, rozumiała tych polskich przyjaciół Chopina, którzy najbliżej stali domu i partyi Czartoryskich, których przekonania były biegunowo przeciwne głoszonym przez panią Sand.

Ta różnica przekonań politycznych, społecznych i religijnych, choć to może zakrawać na paradoks, wywarła w chwili przełomowej, mianowicie w przeciągu czasu od lipca 1847 do marca 1848 r., wpływ decydujący, wpływ, który udaremnił i sparaliżował wszelkie usiłowania ze strony pani Sand i jej oddanych „dobrych serc“, ażeby chwilowo przerwany — nie zerwany — stosunek z Chopinem nawiązać. O tem zaś, co ci przyjaciele Chopina, których pani Sand zbyt surowo posądza o „złe serca“, myśleli o jego związku z autorką „Lukrecyi Floriani“, świadczy n. p. artykuł Stanisława Koźmiana, który w tej kwestyi pisał w taki sposób: „Związek jego z panią George Sand był aż nadto głośnym, zbyt wiele boleści sprawiał jego najszczerszym przyjaciołom, byśmy mogli bez wzmianki go pominąć. Ani uwielbienie dla geniuszu, ani cześć dla pamięci szlachetnego człowieka, nie powinny zaślepiać aż do pobłażania i zamilczania zboczeń, które w pospolitych ludziach tak surowo się potępia. Głęboko przytem żałować wypada, iż tak piękny żywot bez tej skazy nie pozostał. Ale z drugiej strony wiedzą bliżsi przyjaciele, iż nie tyle było w tem płochości, co słabości i potulności, która potrzebowała opieki i każdą oznaką przyjaźni, każdym urokiem talentu, pociągać się dawała. Błąd swój sam później boleśnie uczuł i odpokutował, gdy związek ten w najtrudniejszej życia chwili został nagle zerwanym z dziwnie łatwem wyrzeczeniem się wszelkich względów dla niego i krom gorzkich wspomnień nic mu nie zostawił“. Do takich przyjaciół Chopina, którzy jego pożycie z panią Sand uważali za karygodne „zboczenie“, którzy je uważali za wielką „skazę“ na jego życiu bez skazy, należał i Albert Grzymała, który przy pierwszej nadarzonej sposobności — choć taką sympatyą cieszył się u pani Sand — wyraził się o Chopinie, iż „gdyby nie był miał nieszczęścia poznania George Sand, która zatruła całe jego istnienie, byłby dożył najpóźniejszego wieku“. Można być pewnym, iż podobnie na ten „romans“ zapatrywała się księżna Marcelina Czartoryska i inne uczenice Chopina, nie mówiąc o tych jego przyjaciółkach, które, same pozostając pod urokiem osoby artysty, zazdrośnie się odnosiły do jego miłości dla pani Sand....

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) „Ma vie, deux fois ébranlée profondément, en 1847 et en 1855, s'est pourtant défendue de l'attrait de la tombe; et mon coeur, deux fois brisé, cent fois navré, s'est defendu de l'horreur du doute. Attribuerai-je ces victoires de la foi à ma propre raison, à ma propre volonté? Non. Il n'y a en moi rien de fort que le besoin d'aimer. Mais j'ai reçu du secours, et je ne l'ai méconnu, je ne l'ai pas repoussé.“

a wytoczone są w czasie trwania stosunku służbowego lub przynajmniej przed upływem 30 dni od dnia ustania stosunku służbowego, mają być rozstrzygane przez władze polityczne, zaś te spory, które wytoczone zostały po upływie tego terminu, do zwykłego urzędowania władz sądowych należą) ma być także stosowany do tego rodzaju sporów pomiędzy gospodarzami rolnymi i lasowymi a ich rolnymi i lasowymi robotnikami pomocniczymi i wyrobnikami“. A więc w tych wszystkich sporach z robotnikami rolnymi i lasowymi uzasadniona jest kompetencya władzy politycznej. Następnie istnieje rozporządzenie ministeryalne z 19 października 1875 l. 1858, które normuje warunki i sposoby przymusowego dostarczania sług i robotników przemysłowych w razie, jeżeli samowolnie i bezprawnie opuszczają służbę. W tym reskrypcie znajduje się zaś taki ustęp: „W analogiczny sposób należy postąpić, jeżeli idzie o rolnych lub lasowych robotników pomocniczych lub wyrobników, co do których rozporządzenie z dnia 15 marca 1860 nr. 73 Dz. u. p. określa kompetencyę władz politycznych do rozstrzygania w sporach między nimi a gospodarzami rolnymi lub lasowymi“. Panowie! Wobec tych postanowień, można *de lege ferenda* dyskutować, jakie pod tym względem zaprowadzić zmiany, ale niech się Szanowni Panowie nie dziwią i zrozumieją, że władze administracyjne, dla których jeden i drugi przepis i rozporządzenie Cesarskie z r. 1860 i rozporządzenia ministeryalne z r. 1875 są do dziś dnia obowiązujące, dopóki one przez ustawę krajową w jakikolwiek sposób zmienione nie zostały, są podstawą ich działalności i postępowania. Dlatego niech Panowie będą łaskawi ocenić wniosek p. Makucha jako taki, któremu brak elementarnej prawnej podstawy. Ta praktyka, która jest dziś, może być zmieniona, ale nie jest nielegalna i ja urzędnika za to nie mogę pociągnąć do odpowiedzialności.

Inna rzecz co się tyczy szeregu szczegółów, które Panowie przytoczyli. Wymieniono nazwiska i miejscowości, gdzie robotników nie tylko rolnych, ale i fabrycznych nielegalnie miano dostawić na miejsce pracy. Pod tym względem rekursów ani skarg w biurach Namiestnictwa nie mogłem znaleźć, ale korzystając z dyskusyi, która się odbyła, wypisawszy sobie nazwiska owych robotników, zarządziłem ścisłe zbadanie sprawy, by się przekonać, czy w każdym z tych wypadków przepisy obowiązujące ściśle i dokładnie zastosowane zostały. Tyle o samym wniosku. Dyskusya jednak, która się nad tym wnioskiem odbyła, przeniosła się na szerszy teren, na wiele innych działów administracyi, a przedewszystkiem dotknęła kwestyi emigracyjnej. Szanownym Panom wiadomo i ja w zupełności to zdanie podzielam, że kwestya emigracyjna, kwestya wogóle pośrednictwa pracy, szukania zarobku i t. d., że ta kwestya przybrała dziś takie rozmiary w kraju naszym, a zarazem przybrała tak nowe najrozmaitsze formy, że przepisy, które pod tym względem obowiązują, nie wystarczają. Wiadomo, że i w Radzie państwa poruszone zostało przedłożenie odnoszącego się do tej sprawy projektu ustawy, wydania ustawy emigracyjnej, któraby tę rzecz uregulowała. Wysoki Sejm również ze swej strony uchwalił ustawę o Biurach pośrednictwa pracy, która jednak w tej formie jak została uchwalona, nie jest wystarczająca i obecnie Sejm zmianą tej ustawy się zajmuje. W ramach przepisów obowiązujących a nie wystarczających, niech Panowie jednak zechcą przyjąć zapewnienie, że władze administracyjne robią wszystko, co tylko jest w ich mocy, ażeby tę sprawę ku dobru ludności szukającej zarobku kierować, że nie jest bynajmniej intencyą władz administracyjnych, ażeby pod tym względem robić jakiekolwiek ludności tej utrudnienia, prócz tych prawnych utrudnień, które są wskazane przepisami przy wydawaniu paszportów, jeżeli idzie o tych, którzy są obowiązani do służby wojskowej, lub o robotników młodocianych, o tych, którzy są wyzyskiwani. Są wszakże przypadki, że 12 letnie dzieci mają się udawać za granicę rzekomo dla zarobku i domagają się paszportów. Starostwa — nie chcę nużyć odczytywaniem wysokiej Izby — wydają okólniki i pouczenia, które objaśniają ludność, tłumaczą jej rzecz i przestrzegają przed wyzyskiem niesumiennych agentów. Sądzę też, że działalność, która w tym kierunku się rozwija, jest działalnością na wskroś humanitarną i postępową, ku dobru ludności skierowaną. (Głosy: Bardzo słusznie).

Proszę Panów przyjąć zapewnienie, że jeżeli w tym względzie jakakolwiek chyba albo usterka się okaże, to się nie czeka na rekurs, tylko z chwilą, gdy to dojdzie do wiadomości Namiestnictwa, Prezydyum Namiestnictwa w każdej chwili telegraficznie nawet możebne usterki uchyla. (Brawa). — Dotknięto tu jeszcze Biur podróży, Biur emigracyjnych. Zapewne jest notorycznie znaną rzeczą, z jaką energią władze administracyjne wzięły się do tępienia pokątnego, wyzyskującego ludność pośrednictwa. Ale władze administracyjne stoją także na stanowisku legalnem, że żadne Biuro pośrednictwa koncesyonowane i prawnie istniejące, nawet Biura pośrednictwa publiczne, na mocy ustawy naszej krajowej założone, nie mają prawa do wykonywania najmniejszego przymusu. Nie ma ono prawa żadnego robotnika ściągać i domagać się, ażeby tylko przez to Biuro szukał pracy.

Dlatego też muszę odeprzeć zarzut, który tu uczyniono, co do Biura powiatowego w Oświęcimiu. P. Makuch powiedział: (czyta) „W Oświęcimiu wszystkich robotników zamykają, jak niewolników, jak czarnych murzynów, do baraku, nie pozwalają im wyjść, a to dlatego, ażeby wszyscy szli przez Biuro powiatowe.“ Na to otrzymałem natychmiast od p. starosty z Białej następujące wyjaśnienie: (czyta) „Wykonując reskrypt z 27 września (którym posłałem ten zarzut do natychmiastowej odpowiedzi) donoszę po zbadaniu, że twierdzenie, wyrażone w przyległym ustępie mowy posła Makucha, jest bezpodstawne, ponieważ coś podobnego w Oświęcimiu się nie dzieje. Niewiadomo też, jaki barak miał na myśli. Przy powiatowem Biurze istnieje w Oświęcimiu schronisko, w którem znajduje nocleg około 100 ludzi. Wstęp do tego schroniska wolny jest dla każdego robotnika, lecz niema mowy o zmuszaniu robotników, ażeby się tam udawali. Nie może się to dziać już z tego powodu, że Biuro powiatowe nie ma przecież organów, któreby siłą ludzi tam mogły sprowadzać i przytrzymywać. Żandarmerya zaś lub policya gminna, stosując się do mych wskazówek, zachowuje się wobec tego Biura zupełnie objektywnie i nie dałaby się nakłonić do jakiegoś nadużycia“. Podniesiono też, że były jakieś nadużycia w Biurze Zelterównej w Rawie. Kazałem tę rzecz zbadać; tego rodzaju osobne Biuro koncesyonowane tam nie istnieje, więc może być tylko mowa o jakiejś agencyi, bliższych szczegółów jednak w tej chwili nie mogę Panom udzielić.

Dalej była poruszona kwestya przez p. Starucha o zamknięciu sklepu „Proświty“, który się przeniósł z jednego miejsca na drugie, ze względów sanitarnych. Nie wiem czy to jest taki szczegół, któryby miał świadczyć o kierunku działalności całej administracyi w Galicyi. Starostwo na mocy *parere* lekarskiego uznało, że lokal wybrany na sklep nie jest odpowiedni, a Namiestnictwo, do którego nadszedł rekurs, na mocy opinii departamentu sanitarnego uznało teraz, że lokal jest odpowiedni z pewnemi zastrzeżeniami, po dopełnieniu pewnych warunków i orzeczenie starostwa zniosło. (P. Staruch: Ałe wid 1 maja nema nijakij widpowidy! Głosy: Cicho!) Przechodzę teraz do sprawy dla mnie rzeczywiście przykrej i bolesnej, t. j. do sprawy owego okólnika, który wydany został, a raczej do reskryptów, które wydane zostały przez starostwo brzeżańskie w tym kierunku, ażeby szkodników leśnych, którzy zostali na szkodach leśnych przychwyceni i których skazano na odszkodowania, ażeby ich dostawiać do leśnictw, celem odrobienia owego odszkodowania pracą swoją w naturze, o ile go pieniędzmi nie uiścili. Reskrypty takie rzeczywiście wydano do 24 gmin. Nie mogę powiedzieć nic innego, jak tylko wyrazić najgłębsze ubolewanie, że coś podobnego w administracyi naszej stać się wyjątkowo mogło. (Oklaski). Uważam, że to jest zupełnie sporadyczny wypadek i zarządziłem pod tym względem ścisłe dochodzenie. Dlatego, że dochodzenie to jest w toku i że ten kto jest winien, będzie pociągnięty do odpowiedzialności, darujecie Szanowni Panowie, że w tej fazie dochodzeń, bliższych szczegółów nie będę tu przedstawiał. To tylko mogę powiedzieć, że reskrypty te zostały już zniesione. Wreszcie podniósł tu p. Staruch srogi zarzut przeciwko p. staroście w Rawie, z rzut poprostu przekupstwa i oświadczył, że ma świadków i fakty, którymi ten zarzut może udowodnić, a nadto zarzut ten zgeneralizował mówiąc, że wie o wielu więcej starostach, którzy podobnych rzeczy mają się dopuszczać. Pojmujecie Panowie, że zarzut tak ciężki odczułem najgłębiej ja. Tego samego dnia, w którym ten zarzut został podniesiony, wydelegowałem p. radcę Dworu Zimnego z poleceniem, ażeby natychmiast udał się do Rawy i przeprowadził pod tym względem najsurowsze śledztwo.

Jednakże do przeprowadzenia tego śledztwa nie wystarczy ogólnikowe oskarżenie starosty o przekupstwo, o podzielenie się zyskiem z oficyantem kancelaryjnym, lecz potrzeba tych świadków i tych faktów. Otóż z polecenia mego p. radca Dworu Czeżowski napisał list do p. Starucha prosząc go, ażeby tych świadków i te fakty mu przytoczył, jednak do dziś czekamy na odpowiedź. (Głosy: „pfuj!“) (P. Staruch: Ja wnis interpelacyju pered paru dniamy). Nie potrzeba interpelacyi, tylko proszę o dostarczenie tych faktów. Mogę wysoką Izbę zapewnić, że jeżeli na tej sprawie jest jakikolwiek cień i podstawa rzeczywistego zarzutu, to przyjmuję przed wysoką Izbą odpowiedzialność, że winni zostaną z całą surowością ukarani, bo tego rodzaju zarzutów przecież ja na administracyi ścierpieć nie mogę. Ale proszę o jakiekolwiek fakty. Poseł, który taki zarzut podniósł, jest dziś wobec kraju, wobec administracyi krajowej i wobec tego ciężko oskarżonego urzędnika, który patrzy na trzydziestoletnią dotychczas nieskazitelną działalność swoją, winien i ma obowiązek te fakty podać i te skargi udowodnić. (Długotrwałe oklaski). Muszę się też najuroczyściej zastrzedz przeciw temu, ażeby takie zarzuty były rzucane na wszystkich niejako urzędników, bo p. poseł Staruch powiedział, że takich ludzi jest o wiele więcej. W takim razie proszę również o dowody. Ale, jeżeli dowodów takich niema, to urzędników spełniających w dzisiejszej chwili sumiennie ciężki swój obowiązek, urzędników, którzy są tak samo obywatelami kraju, (oklaski) muszę wziąć w obronę. Nie wolno na urzędników rzucać zarzutów ogólnikowych i generalizować (oklaski). Niechaj Panowie i wysoki Sejm będą przekonani, że jeżeli ja z mojej strony poczuwam się do obowiązku, ażeby każde nadużycie karcić, jeżeli uważam za swoje zadanie, ażeby administracyę naszą podnieść i postawić na tem stanowisku, ażeby kraju naszego była chlubą, to również mieć będę odwagę, ażeby administracyę, ażeby urzędników działających legalnie, bronić przeciwko niesłusznym zarzutom. (Długotrwałe oklaski).

Z Sejmu krajowego.

W gmachu sejmowym odbyły wczoraj posiedzenia komisye: budżetowa, gminna i przemysłowa, stronnictwo demokratycznej lewicy i subkomitet komisyi reformy wyborczej.

Komisya budżetowa załatwiła wieczorem na podstawie referatu p. Jabłońskiego rubryki: budżet kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie; koszta leczenia ubogich chorych; koszta utrzymania podrzutków; publiczna służba zdrowia i zasiłki dla zakładów sanitarnych.

---

2)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PIĘKNY ZACHÓD.

(Wolny przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

II.

Dnia tego pan Landrillon gniewał się na swoich młodych znajomych z *Mercura,* gdyż właśnie spostrzegł, po szóstem z rzędu odczytaniu swego artykułu, że drukarska pomyłka zmieniała zupełnie sens bardzo ważnego ustępu.

Była chwila, w której doznał gwałtownej ochoty biedz do wszystkich prenumeratorów, aby zwrócić ich uwagę na ową opłakaną pomyłkę i zapewnić ich, że on, autor, temu nie winien, tylko zecer. Poczciwiec okrutnie się martwił, że czytelnik może jemu winę przypisać.

I pan Landrillon, zrozpaczony, chodził wielkimi krokami po swoim gabinecie, patrząc, a nie widząc wcale pięknego szkicu Whistlera, gdy służący wszedł, niosąc pocztę, jeden tylko list.

— Więcej nic? — zapytał pan Gerard tonem rozczarowanym, który prawie znaczył: „Mój chłopcze, mogłeś mnie nie fatygować dla takiej drobnostki; jak masz mi przynieść pocztę, poczekaj, aż będzie kilka listów!“

Służący zapewnił, że niema nic więcej.

Pan Landrillon wziął list w rękę, spojrzał na kopertę, która wydała mu się elegancką, na pieczątkę z ciemno pąsowego laku z wyobrażeniem pługa, będącego symbolem pracy i na stempel z Awinionu.

— ....Awinion.... Awinion?... — zastanawiał się pan Gerard — nie znam nikogo w Awinionie....

Otworzył list i czytał:

„Panie!

„Czy może mnie pan powiadomić, gdzieby można dostać książkę p. Luillen, o której pan wspomina w pięknym swoim artykule w *Mercure littéraire?* Mam wielką ochotę przeczytać tę książkę, a nawet przetłumaczyć ją na język francuski, jeżeli to możliwe, gdyż bardzo się interesuję wszystkiem co dotyczy zagadnień o czasach przedhistorycznych. Ogromnie mi będzie miło, jeżeli pan zechce udzielić mi tej wiadomości.

„Naprzód już dziękując, łączę dla pana wyrazy szacunku.

M. Javard“.

Pan Landrillon nie zrozumiał od razu o co chodziło. Z listem w ręku zbliżył się do swego biurka, usiadł wygodnie w swoim fotelu, nałożył okulary i odczytał po raz drugi, z uwagą list z Avinionu.

Tym razem zrozumiał.

— Ach, dobrze! — wyrzekł z pozornym spokojem.

Uczuł się nagle pełnym znaczenia i było mu tak, jak gdyby jego pesymiyzm nigdy nie istniał.

Pan Gerard, pomimo swojej naiwności, nie był głupcem i nic nigdy nie działo się w jego duszy, aby o tem nie zdawał sobie sprawy. Szybko więc spostrzegł się, że jest pod wpływem próżności. Powściągnął to uczucie; lecz uczucia ludzkie podobne są po części do duchów w bajkach arabskich: umieją się przekształcać z nieporównaną zręcznością.

Następnie pan Gerard próbował wyobrazić sobie, jakim był ten pan z Awinionu, który miał tak kobiece pismo i papier naperfumowany. Jakiś profesor geologii, który prawdopodobnie w roztargnieniu napisał na papierze swojej żony.

Rozweseliwszy się chwilę, zabrał się do szukania żądanego dzieła, ale go nie znalazł.

To go jednakże nie upoważniało, żeby nie miał odpowiedzieć na list; grzecznie, ale krótko, odpisał:

„Panie!

„Bardzo mi przykro, że nie mogę przesłać panu dzisiaj żądanej informacyi. Ponieważ pamięć moja, zarówno jak notatki, pozostawia wiele do życzenia, nie mogłem znaleźć tytułu książki. Lecz bądź pan przekonany, że uczynię wszystko co można, aby panu w najkrótszym czasie go przesłać.

„Tymczasem proszę przyjąć wyrazy szacunku.

Gerard Landrillon“.

Nazajutrz zabrał się do dzieła, napisał do znajomych, do wydawców i całe to zajęcie przekonało go, że literatura jest wprawdzie rzeczą bardzo zaszczytną, ale absorbującą. Zresztą, chociaż z niechęcią, musiał przyznać, że mu się to zajęcie podoba.

Wkrótce, nowy list nadszedł z Awinionu.

„Panie!

„Nie jestem panem, tylko panną Javard. Często mi się zdarza, że biorą moje pismo za męskie.

„Dziękuję panu za uprzejmą odpowiedź na mój list i jestem zawstydzona, że panu tyle kłopotu zrobiłam. Miejmy nadzieję, że będzie pan wynagrodzony czytając tę książkę po francusku.

„Dziękuję raz jeszcze i łączę wyrazy szacunku.

M. Javard“.

Gdy przeczytał ten drugi list, pan Gerard nie mógł się powstrzymać od uśmiechu... dla czego właściwie? nie mógł tego określić. To tylko wiedział, że nigdy jeszcze nie przyszła mu ochota uśmiechać się w ten sposób! Wrażenia jego były bardzo skomplikowane: naiwne zadowolenie starego uczonego, któremu podchlebiają, powab awantury, która zaciekawia...

„Nie jestem panem, tylko panną....“ To dobre! Panna, bardzo pięknie, ale co za rodzaj panny?

Pan Gerard poszedł rozmyślać o tem przy wielkiem oknie swego gabinetu, które wychodząc na quai obejmowało, ku rozkoszy jego oczu, całkowitą Cité, główny rdzeń miasta, z którego wyrosła wielka stolica z kamienia.

Widział naprzeciw siebie Sainte-Chapelle, po za ślicznym i miniaturowym portem Holenderskim, utworzonym przez zakręt Sekwany; na lewo miał bezbarwne kształty palais de Justice, dalej Pont Neuf, Louvre; i potrzebował tylko odwrócić głowę nieco w prawą stronę, aby ujrzeć plac Nôtre-Dame i olbrzymi gmach wznoszący ku niebu swoje wieżyce z kamiennej koronki.

Okno jego, jak utrzymywał, było jedyne w swoim rodzaju w tem znaczeniu, że z żadnego okna na całym świecie oko nie obejmowało tylu cudów na tak małej przestrzeni; i pan Gerard, który tolerował z całą względnością zmiany i przewroty rozmaitego rodzaju, nie zniósłby myśli, żeby mógł żyć gdzieindziej, niż w swojem mieszkaniu i patrzeć przez inne okno.

„Człowiek nie może żyć rozsądnie, miał zwyczaj mówić, tylko pod warunkiem, żeby mieszkał naprzeciw Sainte-Chapelle“.

Tak bardzo miał w poszanowaniu swoje okno, że gdy mu przychodziło zastanowić się nad czem ważnem, instynktownie szedł oprzeć się o framugę, jak gdyby zasięgając rady od krajobrazu; stojąc tam ze skrzyżowanemi rękami, oparty o szeroką framugę, wodził wzrokiem po niezrównanem otoczeniu, gdy tymczasem myśl snuła się w spokojnym umyśle.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Następnie na podstawie referatu p. Abrahamowicza załatwiono rubrykę wydatków na teatry i sztuki piękne; na podstawie referatu p. Starowieyskiego rubrykę „Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwaterowe“, a na podstawie referatu p. Oleśnickiego rubrykę „Budowle wodne i melioracye“.

W komisyi gminnej uchwalono na podstawie referatu p. Halbana, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, zaliczyć m. Skałę do rzędu miejscowości podlegających ustawie gminnej z r. 1889.

Komisya przemysłowa załatwiła na podstawie referatu p. Adama wniosek p. Battaglii w przedmiocie urządzenia statystyki handlu zewnętrznego Galicyi.

Stronnictwo demokratycznej lewicy obradowało wieczorem nad programem prac sejmowych.

Subkomitet komisyi reformy wyborczej odbył wczoraj po południu posiedzenie.

Na wstępie posiedzenia p. Stapiński wniósł rezygnacyę z przewodnictwa w sub komitecie, uzasadniając to koniecznością częstych wyjazdów do Wiednia na posiedzenie komitetu dla sprawy traktatów handlowych, oraz uchwałą swojego klubu.

Po przyjęciu tej rezygnacyi p. Urbański wniósł, aby przewodniczącym obrać p. Lea.

Gdy mimo oświadczenia p. dr. Lea, że wobec dotychczasowego przebiegu prac w subkomitecie przewodnictwa nie przyjmie, większość subkomitetu oświadczyła stanowczo zamiar dokonania tego wyboru, p. dr. Leo w porozumieniu z członkami lewicy oświadczył gotowość przyjęcia przewodnictwa z pewnem zastrzeżeniem.

W głosowaniu 12 głosami na 13 głosujących obrano przewodniczącym subkomitetu p. Leo.

Wobec tego p. dr. Leo oświadczył, że przyjmuje wybór jedynie w przypuszczeniu, że prace subkomitetu wydadzą jeszcze w bieżącej sesyi pozytywne rezultaty, poręczające załatwienie w najbliższym czasie sprawy reformy wyborczej. Jako taką minimalną gwarancyę uważa uchwalenie przez Sejm w bieżącej sesyi ustawy krajowej o ustanowieniu nieustającej komisyi do opracowania przy współudziale Wydziału krajowego projektu reformy wyborczej. W końcu oświadczył, że gdyby powyższe przypuszczenie się nie ziściło, byłby zmuszony złożyć natychmiast przewodnictwo subkomitetu.

Następnie przewodniczący komisyi reformy wyborczej p. dr. Głąbiński oświadczył, że w razie rezygnacyi p. dr. Leo musiałby również złożyć przewodnictwo w komisyi.

Gdy p. Laskowski zapowiedział w imieniu prawicy przedłożenie w najbliższym czasie projektu reformy wyborczej, subkomitet odroczył się do chwili przedłożenia tego projektu prawicy.

* * *

P. Skołyszewski wniósł wczoraj imieniem klubu polskiego stronnictwa ludowego do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie reformy wyborczej. Projekt domaga się czteroprzymiotnikowego prawa głosowania i przyznania kobietom czynnego i biernego udziału. Wedle projektu Sejm składałby się z 161 posłów, a mianowicie: 12 mandatów przypadałoby wirylistom, 41 mandatów miastom, 50 mandatów polskich wsiom zachodniej Galicyi, 13 mandatów polskich wsiom we wschodniej Galicyi, a 45 mandatów Rusinom we wschodniej Galicyi.

*

P. dr. Oleśnicki przedłożył onegdaj przewodniczącym klubów sejmowych spis postulatów klubu ukraińskiego. Spis ten zawiera 6 punktów, a mianowicie: kreowanie szkół ludowych, odpowiednio do liczby mieszkańców, z zastrzeżeniem praw mniejszości, t. zn. że jeśli w danej miejscowości o zaludnieniu mieszanem, mniejszość dosięga pewnej z góry przewidzianej liczby, otrzymuje swoją szkołę; zniesienie dwutypowości i utrakwizmu seminaryów; zniesienie postanowienia z r. 1863, wedle którego opinia o tworzen u nowych gimnazyów należy do kompetencyi Sejmu, a oddanie tej sprawy kompetencyi Rady szkolnej krajowej; podzielenie Rady szkolnej krajowej na dwie sekcye: polską i ruską; podwyższenie liczby mandatów ruskich odpowiednio do liczby ludności i podatków; rozdział zapomóg krajowych, odpowiednio do potrzeb obu narodowości, celem podniesienia gospodarstwa włościańskiego.

*

(Regulamin służbowy i statut emerytalny dla urzędników gminnych).

☐ Uchwałą z października 1908 przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej petycyę urzędników gminnych w miejscowościach, podlegających ustawie gminnej z r. 1896. Petenci domagali się, ażeby Wydział krajowy określił dla urzędników odnośnych gmin jednolity regulamin służbowy i jednolity statut emerytalny, oraz niedopuszczania emerytów wojskowych i cywilnych do ubiegania się o posady urzędników gminnych.

Petycyę powyższą przedłożył Wydział krajowy do zaopiniowania zebranym na konferencyi w dniu 7 czerwca b. r. delegatom Rad powiatowych, którzy na pytanie, czy istniejące przepisy co do etatu i kwalifikacyi urzędników gmin, objętych ustawą gminną z r. 1896, są wystarczające, czy też wymagają zmiany, oświadczyli, że przepisy te są wystarczające i nie wymagają zmiany; na pytanie zaś, czy i w jakiej mierze może być uwzględniona petycya, dali odpowiedź przeczącą.

Wydział krajowy wskutek uchwały sejmowej przedłożył obecnie Sejmowi sprawozdanie, iż także jest tego zdania, że stosunki służbowe urzędników gminnych mogą być regulowane tylko uchwałami rad gminnych,— wkraczanie zaś Wydziału krajowego jest dopuszczalne tylko w toku instancyi z powodu rekursu, a co do etatu tylko z urzędu w wypadku, gdyby uchwalony przez radę gminną etat urzędników okazał się niewystarczającym do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania.

Wydział krajowy nie mógł zatem tej petycyi urzędników uwzględnić, natomiast oświadczył Sejmowi, że w każdym poszczególnym wypadku sprawę dokładnie rozpatrzy i dopilnuje sprawiedliwego załatwienia przez właściwą władzę każdej sprawy, wypływającej ze stosunku służbowego w danej gminie.

Z innych Sejmów krajowych.

Nieustająca komisya Sejmu bukowińskiego, wybrana dla przygotowania projektu reformy wyborczej, opracowała już, jak wiadomo, projekt nowej ustawy wyborczej, z którym pojechał referent tego przedmiotu, baron Hormuzaki do Wiednia, ażeby tam poinformować się o zapatrywaniach Rządu centralnego na poszczególne postanowienia owego projektu. Starano się w nim sposób jak najliberalniejszy uwzględnić wszystkie różnorodne żywioły składowe.

Jedną ze specyalności bukowińskiego projektu reformy wyborczej są postanowienia, zmierzające do zaprowadzenia tam samoistnej narodowej kuryi wyborczej żydowskiej. Potrzebę takiej kuryi uzasadnia komisya względami na potężnie rozwijającą się w pośród żydowskiego zaludnienia Bukowiny agitacyę. Żydzi stanowią na Bukowinie około 14 procent ogółu ludności.

*

Klub agraryuszy Sejmu czeskiego oświadczył się wczoraj przeciw ewentualnemu zamianowaniu członka czeskiego stronnictwa konserwatywnego zastępcą marszałka, a za kandydatem staroczeskim dr. Szromotą i zawiadomił o swej uchwale telegraficznie P. Prezydenta Ministrów bar. Bienertha i PP. Ministrów Brafa i Żaczka.

Organ p. Kramarza *Den* zaznacza, że podróż P. Ministra Żaczka do Pragi ściśle jest związana z obecną sesyą sejmową i ma bardzo ważne znaczenie dla całości sytuacyi politycznej. A choć w chwili obecnej nie może być nawet nadziei co do uruchomienia Sejmu czeskiego, to jednak bar. Bienerth pamięta, by nie palić wszystkich mostów za sobą i usiłuje przedsięwziąć kroki, które przynajmniej umożliwiłyby zwłokę w ostatecznem rozwiązaniu sytuacyi. W szczególności idzie o to, by ewentualną sesyę zimową Sejmu czeskiego lepiej przygotować. Misya P. Ministra Żaczka ma także pierwszorzędne znaczenie dla położenia w Radzie państwa, która ma być za kilka tygodni zwołana.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego p. Fiedler postawił wniosek o poczynienie kroków, celem jak najrychlejszego wprowadzenia fakultatywnego palenia zwłok.

*

W Sejmie dolno-austryckim p. Silberer postawił wniosek nagły o uchwalenie 40 000 koron na cele popierania awiatyki. Nagłość odrzucono.

W dalszym ciągu posiedzenia wywiązała się burzliwa scena między soc. demokratami a stronnictwem chrześciańsko-społecznem z powodu interpelacyi do Namiestnika w sprawie podrożenia mleka.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu styryjskiego p. Wagner motywował wniosek o zaprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia od szkód elementarnych.

Posłowie słoweńscy uczynili wniosek o objęcie 50 prc. ciężarów szkolnych przez Państwo celem sanacyi finansów krajowych.

KRONIKA.

Lwów, 2 października.

— Kalendarz.

Niedziela (3 października):
Kandyda m. — Siemana. — Eustafia.
Wschód słońca o godzinie 5·28 rano, zachód słońca o godzinie 5·00 po południu.

Poniedziałek (4 października):
Franciszka Serafina. — Bratysława. — Kondrata.
Wschód słońca o godzinie 5·29 rano, zachód słońca o godzinie 4·57 po południu.

— Kalendarzyk myśliwski. W miesiącu październiku wolno polować na: zające, jelenie, kozły (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszce, bażanty i kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać wolno: wszelką zwierzynę łowną.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— P. Minister Galicyi dr. Dulęba wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia celem wzięcia udziału w jutrzejszej Radzie Ministrów. P. Minister powróci do Lwowa we wtorek, 5 b. m., celem dalszego brania udziału w pracach sejmowych.

— Prezydyum sądu krajowego cywilnego we Lwowie poszukuje najmniej 16 ubikacyj na umieszczenie sądu krajowego jako handlowego we Lwowie. Najem ma trwać od 1 stycznia 1911 przez lat 10, z zastrzeżeniem dla skarbu Państwa prawa jednorocznego wypowiedzenia najmu już po upływie piątego roku najmu.

Prezydyum sądu krajowego uprasza wszystkich tych panów, którzy mieliby takie ubikacye do wynajęcia, ażeby odnośne podania wraz z planem i podaniem jednorocznego czynszu najmu wnieść zechcieli do Prezydyum sądu krajowego cywilnego we Lwowie najdalej do 10 października 1909.

— Nowi członkowie Najw. Rady zdrowia. Z okazyi rozpoczęcia się nowego trzechlecia Najwyższej Rady zdrowia, P. Minister spraw wewnętrznych zamianował nowych członków tej Rady. Liczbę członków znacznie powiększono, aby uczynić zadość wyrażanym kilkakrotnie w kołach fachowych życzeniom i aby o ile możności wszystkie gałęzie medycyny były w tej Radzie reprezentowane, tudzież by można było możliwie równomiernie rozdzielić członków na różne kraje. — Równocześnie wprowadzono także pewne uproszczenia obrad, oraz postanowienie, że na zgromadzeniach Najwyższej Rady zdrowia mają się toczyć obrady tylko nad sprawami, przedstawiającemi interes ogólny, do obrad zaś nad sprawami szczegółowemi mają być utworzone komisye fachowe.

Z Galicyi powołani zostali profesor anatomii dr. Kazimierz Kostanecki z Krakowa i profesor dermatologii i syfilidologii dr. Włodzimierz Łukasiewicz ze Lwowa.

— Program uroczystości jubileuszowych ku czci Juliusza Słowackiego we Lwowie. Główne uroczystości jubileuszowe odbędą się we Lwowie nieodwołalnie w dniach 29 (piątek), 30 (sobota) i 31 (niedziela) października b. r.

Program, ustalony przez sekcye Komitetu lwowskiego, obejmuje następujące punkty:

28 października (czwartek) o godz. 10 wieczorem powitanie uczestników Zjazdu w Kole literacko-artystycznem (Pasaż Mikolascha);

29 października (piątek) o godz. 11 rano: Otwarcie Zjazdu historyczno-literackiego im. J. Słowackiego (wielka sala ratuszowa I. piętro). — Pierwsze posiedzenie Zjazdu;

o godz. 4 po południu: Drugie posiedzenie Zjazdu;

o godz. 7 wieczorem: Przedstawienie w teatrze miejskim jednego z utworów poety;

30 października (sobota) o godz. 9 rano: Trzecie posiedzenie Zjazdu;

o godz. 4 po południu: Czwarte posiedzenie i zamknięcie Zjazdu;

o godz. 3 po południu: Przedstawienie w teatrze miejskim dla młodzieży szkolnej;

o godz. 7·30 wieczorem: Przedstawienie w teatrze miejskim;

o godz. 10 wieczorem: Raut wydany przez Reprezentacyę miasta Lwowa w salach ratuszowych;

31 października (niedziela) o godz. 6 rano: Pobudka kapeli miejskich po ulicach miasta;

o godz. 9 rano: Główne nabożeństwo dziękczynne w archikatedrze obrz. rz. kat., celebrowane przez Najprzew. księdza Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego. Kazanie wygłosi Najprzew. ks. Biskup dr. W. Bandurski. Równocześnie nabożeństwo w katedrze obrz. orm. celebrowane przez Najprzew. ks. Arcybiskupa dr. J. Teodorowicza. Ponadto nabożeństwa w zborze ewangelickim i synagodze głównej;

o godz. 10 rano: Pochód z pod katedry po pod teatr;

o godz. 10·30 rano: Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik Juliusza Słowackiego;

o godz. 12 w południe: Uroczysty poranek ku czci poety w teatrze miejskim;

o godz. 3·30 po południu: Przedstawienie w teatrze miejskim;

o godz. 4 po południu: Bezpłatne obchody po wszystkich dzielnicach miasta;

o godz. 7·30 wieczorem: Uroczyste przedstawienie w teatrze.

Wykonaniem szczegółów obchodu zajmują się oprócz sekcyj literackiej i obchodowej osobne komisye: nabożeństwowa, pochodowa, artystyczna, gospodarcza, prasowa. Dokładny program obchodu podadzą później osobne ogłoszenia.

W najbliższych dniach rozpocznie się wysyłanie zaproszeń na uroczystości jubileuszowe.

We wszelkich sprawach udziela wyjaśnień sekretarz Komitetu dr. Wiktor Hahn, ul. Żulińskiego 11 A. między godz. 2—3 po południu, w niedziele od 12—1.

W drugiej połowie października otworzy Komitet osobne biuro dla wygody publiczności.

Przez cały czas obchodu iluminacya kartkowa nalepkami pomysłu Piotra Stachiewicza, wydanemi przez Komitet lwowski. Nalepki są już wystawione w kilku główniejszych sklepach lwowskich celem poinformowania publiczności, jak wyglądają nalepki wydane przez Komitet lwowski. Każda inna kartka jest prywatnem nadużyciem, zakrojonem na szkodę funduszu budowy pomnika poety we Lwowie. — Administracya *Naszego Kraju*, księgarnia Polska (przy ul. Akademickiej), księgarnia Maniszewskiego (przy placu Halickim), sklep p. Neusterowej (przy ul. Łyczakowskiej) i biuro dzienników Sokołowskiego (pasaż Hausmana) sprzedają już teraz nalepki po 10 hal. Właściwa sprzedaż nalepek rozpocznie się w drugiej połowie października.

— Z Uniwersytetu. P. Rudolf Weber, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Pożegnanie dr. Danysza. Koło lwowskie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych żegnało onegdaj koleżeńskiem zebraniem jednego z najzasłużeńszych pedagogów w naszem mieście. dr. Danysza, dyrektora VI. gimnazyum, który ku wielkiemu żalowi młodzieży szkolnej. rodziców i kolegów, opuścił z początkiem września swe stanowisko i przenosi się na stały pobyt do Krakowa. W salach restauracyi hotelu Francuskiego zebrało się grono kilkudziesięciu osób ze sfer nauczycielskich, zarówno Uniwersytetu, jak i szkół średnich, pragnąc dać wyraz czci i przywiązania, jakiem w tych kołach cieszył się dr. Danysz. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Dembowski, nie mogąc jawić się osobiście, przysłał na ręce przewodniczącego Towarzystwa, dr. Twardowskiego, list pełen serdecznych wyrazów, a poseł prof. dr. Halban zaznaczył swój udział w zebraniu telegramem. Dr. Danysza pożegnał w ciepłych i serdecznych słowach prof. dr. Twardowski, podnosząc jego niepożyte zasługi około sprawy wychowania młodzieży, oraz niezwykłą prawość i niezłomność charakteru.

Dr. Danysz z widocznem wzruszeniem podziękował za ten — zdaniem jego — niezasłużony zaszczyt, którym go Toworzystwo nauczycieli szkół wyższych odznaczyło. Do zasług niezwykłych się nie poczuwa, gdyż na swem trudnem, ale bardzo szczytnem stanowisku nauczyciela nie pragnął być nigdy niczem innem, tylko nauczycielem.

W miłym i serdecznym nastroju przeciągnęła się pogawędka do g. 11 w nocy.

— Zgromadzenie stronnictwa demokratyczno-narodowego, które miało się odbyć wczoraj wieczorem, zostało w ostatniej chwili odwołane, z powodu zajęć sejmowych referenta posła dr. Adama.

— Egzamin dla szkół wydziałowych rozpocznie się przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie częścią piśmienną dnia 18, a ustną dnia 21 października b. r. Podania o przypuszczenie do tego egzaminu, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 8 października b. r.

— Protest Tow. lekarskiego lwowskiego. Na pierwszem po feryach posiedzeniu, które odbyło się w dniu wczorajszym, uchwaliło Towarzystwo lekarskie lwowskie następujący protest z powodu wniosku, przedłożonego na minionym kongresie lekarskim w Budapeszcie przez Węgrów a przyjętego przez reprezentantów innych narodowości: „Towarzystwo lekarskie lwowskie przyłącza się do protestu, wniesionego przez komitet lekarzy słowiańskich przeciw wykluczeniu narodów, nieposiadających samodzielności państwowej, ze stałej komisyi kongresów międzynarodowych lekarskich i upoważnia Zarząd do podjęcia odpowiednich kroków“.

Dla dalszego omówienia sprawy odbędzie się w najkrótszym czasie narada wydziałów lwowskich towarzystw lekarskich, na którą przybędzie z Krakowa prezes dotychczasowego Komitetu polskiego, radca Dworu prof. Wicherkiewicz.

— Uroczyste otwarcie żydowskiego Domu akademickiego, wzniesionego staraniem Towarzystwa rygorozantów we Lwowie, odbędzie się dnia 10 b. m. o godz. 11 przed południem przy ul. św. Teresy.

— **Kasyno urzędnicze** (Rynek 9) urządza naukę tańców dla swych członków i osób wprowadzonych.

Nauka rozpocznie się w poniedziałek, d. 18 b. m. o godz. 6 wieczorem. Zgłaszać się można codziennie między godziną 7 a 8 wieczorem u gospodarza Kasyna.

— **Biblioteka Muzeum przemysłowego miejskiego** po ukończeniu szkontrum, otwarta będzie dla publiczności od 4 b. m. Przy tej sposobności przypomina Zarząd Muzeum, że biblioteka jest otwarta w miesiącach zimowych (od października do końca kwietnia) od 9—12 przed i od 5—8 po południu, w miesiącach letnich (od maja do końca września) od 9—2 przed południem, a w niedziele i święta przez cały rok od 10—12 rano.

— **Walne zgromadzenie** delegatów teatrów i chórów włościańskich oraz członków Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 10 b. m. we Lwowie w sali Rady powiatowej (ul. Mochnackiego l. 4 I. p.). Początek o godz. 10 przed południem.

— **Zapomogi wdowie.** Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej ogłasza, iż z funduszu im. b. p. Jakóba Piepesa Poratyńskiego rozdane zostaną w d. 19 października b. r., jako w rocznicę śmierci tegoż, dwie zapomogi każda po 75 kor. dwom biednym wdowom po aptekarzach. Podania wnosić należy na ręce prezesa Gremium, Karola Sklepińskiego, najdalej do dnia 15 października b. m.

— **Ślub.** Dnia 14 października b. r. odbędzie się w Wiedniu w kościele OO. Zmartwychwstańców, o godz. pół do 6 po poł. ślub panny Heleny Piwockiej córki p. Jerzego Piwockiego c. k. szefa sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych z p. Mieczysławem Passokasem z Warszawy.

△ **Wandalizm.** Wczoraj wieczorem w nowowybudowanym domu przy ul. Dominikańskiej zniszczono w złośliwy sposób umieszczoną na murze domu rzeźbę, przedstawiającą Fauna, trzymającego lampę. Szkoda ma wynosić przeszło 1000 kor.

△ **W ulicy Sykstuskiej** najechał wczoraj po południu wóz kolei elektrycznej na 65-letniego włościanina z Sokala Jana Migasiuka. Migasiuk potrącony padł na bruk i odniósł znaczne obrażenia. Opatrzyła go stacya ratunkowa.

△ **Samobójstwo.** W jednej z realności przy ul. Tkackiej odebrał sobie wczoraj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 42 letni ogrodnik, Feliks Ullman. Przyczyna samobójstwa nieznana.

△ **Jak jeżdżą lwowskie samochody?** W ulicy Karola Ludwika najechał wczoraj w południe samochód nieznanego właściciela na włościankę Katarzynę Kilianową, powalił ją na ziemię, przyczem Kilianowa złamała lewy obojczyk. Samochód po wypadku szybko umknął. Rannej udzieliło pierwszej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Na strych realności przy ul. Długosza l. 29 zakradli się wczoraj w nocy złodzieje i skradli na szkodę tamtejszych lokatorów przechowywaną tam w kufrach garderobę zimową, wartości przeszło 500 kor.

(△) **Z Izby sądowej.** Dziś miała się odbyć przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Feliksowi Thumenowi, administratorowi *Gazety Codziennej* oskarżonemu przez pp. Stanisława Brandowskiego i Stanisława Tokarskiego o obrazę czci. Wobec tego, że oskarżony już po raz drugi na rozprawę się nie jawił, tłumacząc się chorobą, postanowił trybunał prowadzić rozprawę w zaoczności. Rozprawę jednak na wniosek obrońcy odroczono do popołudnia.

W poniedziałek, 4 b. m., rozpoczyna się na cztery dni rozpisana rozprawa przeciw Fedkowi Dawydiakowi, mordercy bł. p. Szulima Stoffa i jego żony.

(△) **Nieszczęśliwe wypadki.** W czasie wywoływania kliszy fotograficznych przez dr. Wiktora B. nastąpiła dziś rano eksplozya materyału wybuchowego, przyczem dr. B. odniósł silne poparzenie prawej ręki. Niemniej dotkliwy wypadek spotkał wczoraj handlarza owoców Salamona Bauma. Jadł on z takim pośpiechem kurę, że połknął dużą kość i począł się dławić. Na szczęście jego lekarzowi stacyi ratunkowej udało się kość wyciągnąć i uratować wielce zastraszonego Bauma od niechybnej śmierci.

(△) **Popis strażacki.** Dziś odbył się doroczny popis miejskiej straży pożarnej w obecności kilku radnych miasta. Popisem kierował zastępca naczelnika p. Eliasiewicz. Reprezentanci miasta wyrazili naczelnikowi Żytnemu uznanie za dzielne kierownictwo straży.

•✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, August Bogochwalski, budowniczy, w 45 r. życia; Adam Barański, literat, w 55 r. życia; Jan Szafrański, dyrektor szkoły ludowej im. św. Anny, w 46 r. życia; Zofia z Wolfów Jakobi, żona podoficera rachunkowego, w 33 r. życia; Grzegorz Derkacz, właściciel realności w 43 r. życia; Marya Wadasowa, w 74 r. życia; Konstanty Dmytrak, emer. wachmistrz żandarmeryi, w 47 r. życia; Katarzyna Tarnawska, żona majstra szewskiego, w 39 r. życia; Jan Wreciona, emer. nauczyciel szkół ludowych, w 75 r. życia; Antoni Jakubowski, emer. kustosz biblioteki Szkoły politechnicznej, w 70 r. życia; Marya z Dedyków Balicka, żona respicyenta miejskiej straży akcyzowej, w 33 r. życia;

w Krakowie, Franciszek Ksawery Włodarski, inżynier kolei warszawsko-wiedeńskiej, w 70 r. życia;

w Krośnie, Władysław Hołyński, emer. kapitan 19 p. p. obr. kraj. i urzędnik Tow. naftowego „Petrolea".

— **Zamach samobójczy.** W sobotę po południu zawezwano krakowskie pogotowie ratunkowe na Podgórze, gdzie lokaj Emil Souczek, zamieszkały na Zabłociu, wystrzałem z rewolweru usiłował odebrać sobie życie. Kula z broni, skierowanej w ucho, ugrzęzła w mózgu. Po udzieleniu doraźnej pomocy, pogotowie odwiozło ciężko rannego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

— **Nowe austryackie łodzie podwodne.** Pierwsza łódź podwodna zbudowana dla austryacko-węgierskiej marynarki przez angielską firmę Whitehead A. Co. ukończyła tymi dniami w Poli najważniejsze ćwiczenia próbne. Osiągnięte rezultaty mają być nadzwyczajnie dobre.

Jazdy próbne rozpoczęły się trzygodzinną jazdą podwodną, przy której osiągnięto średnią szybkość 9·5 kilometra. Zanurzenie łodzi i utrzymanie jej w przepisanej głębokości przez czas oznaczony z góry, nie sprawiało najmniejszych trudności. Następna jazda podwodna trwała ośm godzin, jechano pełną parą z szybkością 11·38 kilometrów. Wszelkie ćwiczenia podwodne i na powierzchni wody, jak też próby w strzelaniu, wypadły znakomicie. W jeździe podwodnej na przestrzeni jednej linii osiągnięto szybkość 8 węzłów, wobec czego stworzono nowy rekord światowy.

— **Z awiatyki austryackiej.** Wczoraj po południu komendant korpusu Potiorek w towarzystwie przybyłego z Ministerstwa wojny delegata, kapitana Hoffory oglądał w Grazu balon, zbudowany przez tamtejszą rodzinę Rennerów. Balon ten, „Esterie", przedsięwziął lot na wysokości 150 metrów i przebywał w powietrzu przeszło pół godziny. Komendant korpusu wyraził uznanie z powodu nadzwyczajnej szybkiej i udatnej budowy balonu.

— **Zjazd państwowego Związku zakładów pośrednictwa pracy** rozpoczął wczoraj swe obrady w Wiedniu przy licznym udziale delegatów, w tem także reprezentanta galicyjskiego Wydziału kraj. Po powitaniu konferencyi imieniem Rządu przez szefa sekcyi p. Mataję, rozpoczęły się obrady merytoryczne. Przewodniczy prezes Związku, radca Dworu prof. Mischler z Grazu.

— **Echa masowego zatrucia wódką.** Centralny Instytut chemiczny w Budapeszcie stwierdził, że skutkiem otrucia się wódką, zawierającą alkohol metylowy, zmarło 59 osób, a 71 ciężko zachorowało. Dyrektor Tow. importu wina i kawy Szabo, który tę wódkę sprowadził, uciekł.

— **Bestyalski mord.** Na stacyi Gumpoldskirchen znaleziono wczoraj w piwnicy zwłoki 12-letniego chłopca. Lekarze stwierdzili, że na chłopcu popełniono gwałt.

— **Wypadek w hucie żelaza.** W Gliwicach w królewskiej hucie przewrócił się kocioł, napełniony roztopionem żelazem. Pięciu robotników odniosło lekkie zranienia, jeden ciężkie. Ciężko rannego robotnika przewieziono do szpitala gwareckiego w groźnym stanie.

— **Olbrzymi zapis ś. p. Konstantego Wołodkowicza.** Zebrani dla wykonania woli zapisodawcy pp. egzekutorowie testamentu, złożyli do sądu odpowiednie podanie, w którem wskazali, iż kapitały przeznaczone na zapisy i fundacye stanowią sumę 378.961 rubli 48 kop. i użyte być mają na cele następujące:

1. Schronisko katolickie w Odessie, założone przez p. Maryę Drzewiecką p. n. „Dom Maryi" (ustawa zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych) otrzymać ma 25.000 rb., które w razie zamknięcia instytucyi przechodzą na własność Odeskiego kat. Tow. dobroczynności, jako kapitał żelazny, a odsetki będą używane na wychowanie biednych dziewcząt katolickiego wyznania.

2. Tow. kat. dobroczynności w Odessie otrzymuje 30.000 rubli, jako kapitał żelazny, od którego odsetki mają być używane na utrzymanie jadłodajni dla dzieci wraz z internatem dla dziewcząt przy nowym kościele.

3. Temuż Tow. dobroczynności 30.000 rb., jako kapitał żelazny, którego odsetki mają być używane na wspomaganie biednych chorych katolickiego wyznania. Wydawaniem zapomóg ma rozporządzać p. Marya Drzewiecka, po jej śmierci zaś, procenty ma pobierać p. Józef Drzewiecki, gdyby przeżył p. Maryę. Warunki szczegółowe rozdawania zapomóg opracują egzekutorowie w porozumieniu z zarządem Tow.

4. Na wykończenie gmachu nowego kościoła zewnątrz i wewnątrz 12.000 rubli do użytku zarządu starego kościoła.

5. Staremu kościołowi w Odessie 28.000 rubli na wybudowanie przytułku dla starców, na przedmieściu, koło nowego kościoła.

6. Akademii Umiejętności w Krakowie na urządzenie i utrzymanie stacyi naukowej polskiej w Rzymie, jako wypełnienie danej obietnicy 8000 rubli.

7. Na wychowanie i naukę nieletniego Stanisława Pyszyńskiego, chrześniaka ś. p. K. Wołodkowicza, 5000 rubli.

8. Kasie pomocy naukowej imienia prof. Józefa Mianowskiego w Warszawie, na fundacyę stypendyum im. Bolesława Wołodkowicza, 38.000 rubli na warunkach wskazanych przez egzekutorów.

9. Lwowskiemu Uniwersytetowi w Galicyi, na stypendya imienia Wołodkowicza dla młodzieńców narodowości ruskiej, urodzonych w Galicyi, mających stopień naukowy Uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego, na dalsze studya w naukach przyrodniczych, matematycznych, agronomii, lub medycynie 36 000 rubli.

10. Katolickiemu Towarzystwu dobroczynności w Odessie 30.000 rubli, z tem, aby procenty wypłacane były zarządowi kościoła na utrzymanie szkółki przy nowym kościele, przyczem zarząd ma prawo wydać całą sumę na budowę gmachu szkoły.

11. Podolskiemu Tow. rolniczemu w Winnicy 20.000 rubli na stypendya im K. Wołodkowicza w szkole rolniczej w Humieniej, powiatu winnickiego, na warunkach wskazanych przez egzekutorów.

12. Staremu kościołowi w Odessie 30.000 rubli na budowę nowego gmachu, lub przebudowanie istniejącej szkoły parafialnej, na warunkach wskazanych przez egzekutorów.

13 Katolickiemu Tow. dobroczynności w Odessie 30.000 rubli jako kapitał żelazny, którego odsetki mają być użyte na stypendya dla uczącej się polskiej młodzieży żeńskiej i męskiej w szkołach średnich.

14. Towarzystwu Muzycznemu w Warszawie sumę 10.000 rubli, jako kapitał żelazny im K. Wołodkowicza, którego odsetki mają być wypłacane jako stypendya sposobiącym się do zawodu organisty przy katolickim kościele.

15. Zakładowi im. Brata Alberta w Krakowie 5000 rubli na warunkach wskazanych przez egzekutorów.

16. Towarzystwu opieki nad biednemi bezdomnemi dziećmi w Krakowie, założonemu przez Felicyę Żurowską, 5000 rubli.

17. Szpitalowi im. Hecla w Krakowie 5000 rubli na utrzymanie chorych niezamożnych, pochodzących z Rossyi.

Z naszej strony dodajemy, że ś. p. Wołodkowicz już za życia swego hojną dłonią obsypywał rozmaite instytucye. — W Krakowie wzniósł na Plantach śliczny pomnik bronzowy, poświęcony pamięci „lirnika" Bohdana Zaleskiego, dłuta Piusa Welońskiego, a nadto jego finansowemu poparciu zawdzięcza swe istnienie Dom akademicki.

— **Krwawy pościg.** Z Warszawy donoszą: Onegdaj wieczorem na stacyi Warszawa-Brzesko nieznani bandyci napadli na strażnika kolejowego, zranili go, zabrali broń i umknęli na Pragę. Natychmiast zorganizowano pościg. Jeden z oddziałów pościgu na ul. Moskiewskiej spotkał trzech mężczyzn, uciekających ul. Sokolą w kierunku Wołowej. Uciekających gonił stójkowy, strzelając raz po raz z browninga. Uciekający odstrzeliwali się z rewolwerów. Gdy ci ostatni spostrzegli, że oddział policyi zagrodził im drogę, wbiegli do pewnego domu przy ul. Wołowej, gdzie ukryli się w klatce schodowej. Policyant, który puścił się za nimi, został wystrzałem z rewolweru zraniony w szyję. Policyant z pomocnikiem komisarza pilnowali domu i ostrzeliwali wyjście. Przechodzący ulicą żołnierz saperów, usłyszawszy strzały, pobiegł do koszar i zaalarmował oddział saperów. Przybyło na miejsce 25 saperów i dało 4 salwy karabinowe, po których strzały ostatecznie ucichły. Na platformie schodów na drugiem piętrze znaleziono dwa trupy. Trzeciego, ciężko rannego, przewieziono do szpitala. Pokazało się, że owi dwaj. zabici już jako nieżywi, sami sobie odebrali życie, nie widząc możności ucieczki.

— **Statystyka ludności m. Warszawy.** Według ogłoszonej obecnie statystyki ludności m. Warszawy za r. 1906, Warszawa miała w tym roku 764.054 mieszkańców. Z liczby tej przypada na katolików 428.961, protestantów 18.189, maryawitów 2.818, prawosławnych 30.794, Żydów 281.734 i Mahometan 954.

Kronika prowincyonalna.

§ Burmistrzem m. Nowego Targu wybrany został ponownie p. Józef Rajski, tamtejszy masarz.

§ O użyciu broni przez żandarma donoszą z Ustrzyk Dolnych, w powiecie liskim: Z będącym w służbie żandarmem Grzegorzem Czołaczem, który znajdował się na podwórzu domu wójta ustrzyckiego Iwana Dropko, wszczął niejaki Semko Nowicki sprzeczkę, której przebieg skłonił żandarma do aresztowania napastnika. Ponieważ Nowicki stawiał czynny opór, zamierzał Czołacz z pomocą znajdującego się na miejscu radnego gminnego Iwana Tycia nałożyć mu kajdanki. Nadbiegły wśród tego stryj Semka, Michał Nowicki z Sokola, wyrwał jednak żandarmowi kajdanki z ręki, a sam Nowicki, mimo wielokrotnych upomnień nie zaprzestawał stawiać oporu, rzucił się wreszcie na żandarma, który broniąc się bagnetem nasadzonym na karabin, pchnął nim Nowickiego między 3 i 4 żebro, zadając mu ranę 8 cm. głębokości. Aresztowano przytem Michała Nowickiego, oddając następnie całą sprawę na drogę sądową.

§ Śmiertelny upadek z drzewa. Uczeń szkoły ludowej w Stanisławowie, 9-letni Michał Gruber, wydrapał się onegdaj na drzewo kasztanowe przy ulicy Gołuchowskiego, z którego spadł tak nieszczęśliwie na kamienny chodnik, iż rozbił sobie czaszkę i zginął na miejscu.

Notatki literacko-artystyczne.

O Maryanie Gawalewiczu, świeżo mianowanym współkierowniku dramatu i komedyi w lwowskim teatrze miejskim, pisze warszawskie *Słowo*: „Gawalewicz wielkie położył zasługi w świecie teatralnym i w teatralnej kulturze Warszawy. Żegnamy go z żalem szczerym. Niepowodzenia, których doznawał teatr jego ze strony rozkapryszonej i rządzącej się fantazyami publiczności naszej, może będą nauką na przyszłość dla tejże publiczności, że nie należy.... udaremniać szlachetnych trudów tych, którzy się dla dobra naszego poświęcają. Gawalewicza działalność teatralna była jednym długim szeregiem poświęceń.

Niechże mu wynagrodzi Lwów wszystkie zgryzoty i zawody, których mu nie szczędziła Warszawa. Gawalewicz jest doskonałym teatralnym kierownikiem i godniejszego następcy Pawlikowskiego teatr lwowski znaleźć nie mógł".

Kuryer Warszawski żegna Gawalewicza również serdecznie i pisze:

„Kierownik teatru Małego pragnął postawić scenę na wyżynach prawdziwej sztuki. Dążył przez lat cztery w tym szlachetnym kierunku, zapoznawał Warszawę z nowemi zdobyczami literatury dramatycznej europejskiej, wystawił przeszło 400 sztuk, a z nich około 50 oryginalnych, wytworzył zespół artystów zdolnych, inteligentnych, urabiał z nich utalentowanych wykonawców, podawał ze sceny teatru Małego dobrą strawę duchową, na pożytek kultury.

P. Gawalewicz pozostaje na stanowisku dyrektora teatru Małego do końca sezonu, tj. do 15 października; po tym terminie opuszcza Warszawę i obejmuje kierownictwo dramatu i komedyi teatru lwowskiego.

Teatr Mały przechodzi pod zarząd p. Kazimierza Zalewskiego".

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 18-sty „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu „Kordyan", poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego w 9 częściach. Nowa wystawa.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 19 ty, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W poniedziałek, po raz czwarty „Osiołkowi w żłoby dano", komedya w 3 aktach Roberta de Flers i A. de Caillavet.

We wtorek, po raz 20-ty: „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

We środę, po raz 2-gi, „Za cenę łez", komedya omyłek w 3 aktach, napisał Jerzy Żuławski.

We czwartek, po raz 21-szy, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz 3-ci, „Za cenę łez", komedya omyłek w 3 aktach, napisał Jerzy Żuławski.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3-ciej po południu, dla młodzieży szkolnej „Sędziowie", tragedya Stan. Wyspiańskiego, następ: „Szkoła kobiet", komedya w 5 aktach Moliera.

W sobotę, o godzinie 7 i pół wieczorem, po raz 22-gi, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J Kalmana.

W niedzielę, wyjątkowo o godzinie 3-ciej po południu (wznowienie) „Hulaj dusza", widowisko sceniczne w 8 odsłonach przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę, o godz. 7 i pół wieczorem, po raz 23 ci, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela po południu, „Pan Geldhab", komedya w 3 aktach A. hr. Fredry.

Niedziela wieczorem, „Z tamtego brzegu", tryptyk sceniczny Feliksa Saltena.

Poniedziałek, „Posażna jedynaczka", komedya w 1 akcie A. hr. Fredry (syna), „Dla szczęścia", dramat w 3 aktach St. Przybyszewskiego.

Wtorek, „Z tamtego brzegu", tryptyk scen. F. Saltena.

Środa. „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya w 3 aktach Roberta de Flers i A. Caillaveta.

OSTATNIA POCZTA.

— Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybywszy wczoraj do Wiednia, udał się na dłuższe posłuchanie do Najj. Pana.

— Z Wiednia donoszą: Minister handlu Kossuth przybył tu wczoraj wieczorem. Słychać, że audyencya jego u Najj. Pana odbędzie się o godz. 1 po południu.

— Prezydent p. Fallières dał wczoraj obiad na cześć głównego dowódcy wojsk tureckich, Mahmuda Szefketa. Wzięli w obiedzie udział także prezydent ministrów Briand i minister spraw zagranicznych Pichon.

— Urzędowo zapewniają w Belgradzie, że wiadomość o kradzieży aktów w ministerstwie spraw zagranicznych powstała stąd, że kaprala żandarmów Kneżevicza, który w ostatnim czasie prowadził się lekkomyślnie, zaskoczono w chwili, gdy przeszukiwał akta prezydenta ministrów. Kneżevicz próbował uciec, ale go schwytano.

— Nowy wali saloniki, Ibrahim bey, syn szeika ul islam, polecił policyi, aby zakazała kobietom tureckim pod karą wychodzenia na ulicę bez welonów, oraz aby wezwała wszystkich Mahometan, by ściśle obserwowali posty z okazyi zbliżającego się ramazanu; ci zaś, którzy publicznie będą jedli lub pili, mają być aresztowani.

Zarządzenia te, jako objaw reakcyjnych poglądów walego, wywołały powszechne zdumienie.

— Do dziennika urzędowego w Madrycie donoszą z Melilli: Podczas rekonesansu, przedsięwziętego przez oddział wojska z Seluan, padli po stronie hiszpańskiej generał Diez Vicario, dwu kapitanów, jeden porucznik i 14 żołnierzy, a 180 żołnierzy zostało zranionych.

Armia Kabylów, złożona z jeźdźców różnych szczepów, masżeruje na Seluan.

Sejm.

(45 posiedzenie 1. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 2 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10·30 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż p. dr. Oleśnicki złożył mandat do komisyi wodnej. Wybór uzupełniający do tej komisyi postawi P. Marszałek krajowy na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Z kolei, przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytał sekretarz p. M. Urbański szereg wniesionych petycyi. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: dr. K. Lewicki, Krężel i Winniczuk.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacye.

Wnioski:

P. Ciuchcińskiego i tow. w sprawie odpowiedniego zastępstwa kraju w Najw. Radzie zdrowia w Wiedniu.

P. Skołyszewskiego i tow. w sprawie zmiany przepisów statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej.

P. Krężla i tow. w sprawie zniesienia należytości spadkowej przy realnościach nieprzewyższających 3000 K.

P. Merunowicza i tow. o włączenie linii upaństwowionej kolei Północnej w obręb Galicyi do okręgu urzędowania dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

P. dr. Oleśnickiego i tow. o rozdział gimnazyum ruskiego w Przemyślu na dwa odrębne zakłady.

P. Krysowatego i tow. w sprawie założenia szkoły tkackiej w Zbarażu lub w Koszlakach.

Interpelacye:

P. Jedynaka i tow. w sprawie niezałatwienia rekursu konkurencyi kościelnej w Łączkach kucharskich.

P. Kurowca i tow. w sprawie lustracyi szpitala w Lubaczowie.

Wniosek nagły:

P. Winniczuka i tow. w sprawie założenia szkoły w Jamnicy.

Z porządku dziennego zezwolił Sejm Reprezentacyi powiatowej w Złoczowie na pobór w r. 1909 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos pp. Skwarko, Dumka i Winniczuk, sprzeciwiając się proponowanemu przez Wydział krajowy zezwoleniu.

Po przekazaniu w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o rybołówstwie z 31 października 1887 Dz. u. kr. nr. 37 z r. 1890 — komisyi gospodarstwa krajowego, referował p. Jędrzejowicz sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie powiększenia etatu oddziału techniczno-drogowego. Referent wniósł, aby Sejm powiększył etat oddziału techniczno-drogowego w Wydziale krajowym o jedną posadę starszego inżyniera, o jedną posadę inżyniera I. klasy, o jedną posadę inżyniera II. klasy, tudzież o jedną posadę inżyniera-adjunkta z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabierali głos pp. Sodomora, Kurowiec, członek Wydziału kraj. Dąmbski, Winniczuk, Makuch i Dumka, poczem w głosowaniu przyjęto wnioski referenta. Postawioną w toku dyskusyi rezolucyę p. Kurowca, aby Sejm ustanowił specyalne siły techniczne dla kontrolowania inżynierów powiatowych i ich czynności, oraz rezolucyę p. Makucha, żądającą polecenia Wydziałowi krajowemu, aby jeszcze w tej sesyi sejmowej przedłożył swe wnioski w sprawie traktowania konduktorów drogowych w charakterze urzędników — Izba w głosowaniu znaczną większością głosów odrzuciła.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. Skwarko we wniosku swym żądał wezwania Rządu, aby drogą uchwalić się mającej ustawy zaprowadził upaństwowienie środków transportowych olejów ziemnych, a w szczególności rurociągów i zmonopolizowanie ich oraz magazynów; dalej, aby jak najrychlej przedłożył Sejmowi galicyjskiemu projekt noweli do krajowej ustawy naftowej z unormowaniem kwestyi rozmiarów i oddalenia zakopów; wreszcie, aby w drodze ustawodawczej unormował sprawę czasu roboczego i terminów wypłaty płac robotnikom, zajętym w przemyśle kopalnianym.

Wniosek p. Skwarki przekazał Sejm komisyi górniczej.

P. dr. Korol uzasadniając swój wniosek w sprawie zmiany §§. 2 i 28 ustawy o włościach rentowych, żądał rozszerzenia kompetencyi komisyi włości rentowych i uproszczenia manipulacyi biurowej.

Wniosek odesłał Sejm do komisyi reform agrarnych.

P. Jampolski we wniosku swym domagał się budowy drogi krajowej od miasteczka Narola (pow. cieszanowskiego) przez gminy Krupiec, Łówcza, Brusno, Podemczyzna, Horyniec, Radruż do miasteczka Niemirowa (pow. rawskiego), żądając polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wypracował projekt tej budowy.

Wniosek przekazała Izba komisyi drogowej.

P. ks. Senyk uzasadniał dwa wnioski. W pierwszym żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, by w jak najkrótszym czasie przystąpił do obwałowania już uregulowanej części rzeki Dniestru od wsi Uście do wsi Brzezina, powiatu żydaczowskiego, w tych miejscach, gdzie tego okaże się konieczna potrzeba. W drugim wniosku żądał p. ks. Senyk zmiany § 4 ustawy z dnia 17 lutego 1905 o tworzeniu włości rentowych w tym kierunku, by na końcu tego paragrafu dodano następujący ustęp: „Wyjątek stanowi, jeżeli nieruchomości należące do gospodarstwa, są położone w sąsiedniej gminie“.

Dotychczas bowiem mógł otrzymać pożyczkę rentową tylko ten, którego gospodarstwo tworzy jedną całość, co uniemożliwiało otrzymanie pożyczki włościaninowi, którego grunt leży po części w jednej, a w części w drugiej gminie.

Pierwszy z wniosków przekazał Sejm komisyi gospodarstwa krajowego, drugi, po przemówieniach pp. Hanczakowskiego i dra Oleśnickiego, komisyi reform agrarnych.

P. Skwarko uzasadniając swój wniosek w sprawie zmiany ustawy krajowej z d. 15 sierpnia 1895 Dz. u. kr. nr. 62 o wpisach do ksiąg gruntowych na podstawie prywatnych dokumentów, żądał, aby wpisów do ksiąg gruntowych dokonywano do kwoty 200 koron na podstawie dokumentów prywatnych bez legalizacyi.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi prawniczej p. hr. Skarbek przedłożył we wniosku swym projekt zmiany i uzupełnienia postanowień §§ 12, 16, 22, 26, 27 i 29 ustawy z dnia 6 marca 1875 r. l. 27 Dz. u. kr. o ustanowieniu gminnych urzędów rozjemczych, celem usunięcia pieniactwa w sprawach drobiazgowych, o obrazę honoru i t. d., grasującego wśród ludu.

Wniosek przekazał Sejm komisyi prawniczej.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm projekt ustawy w sprawie zmiany granic miasta Lwowa i okręgu reprezentacyi powiatowej we Lwowie przez wyłączenie z obszaru dworskiego Kulparków część II. kilku parcel gruntowych i wcielenie ich do gminy miasta Lwowa.

P. dr. Piniński referował następnie sprawozdanie komisyi szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu I. w odniesieniu do spraw szkolnych, stypendyjnych, fundacyjnych, konserwatorskich i teatralnych za czas od 15 września 1906 do 1 kwietnia 1908. (Sprawozdanie to podaliśmy przed kilku dniami. *P. R.*).

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. dr. Oleśnicki i żalił się, że przy rozdawnictwie stypendyów młodzież ruska jest krzywdzona. W roku ubiegłym n. p. na 170 rozdanych stypendyów młodzież ruska otrzymała zaledwie 8 stypendyów. Przeszedłszy następnie do omówienia spraw teatralnych, zaznaczył mowca, iż narodowy teatr ruski „Besidy“, jakkolwiek komisya o działalności jego wyraża się pochlebnie, nie ma mimo to odpowiednich warunków rozwoju. Prasa polska, zdaniem mowcy, każe bojkotować teatr ruski, grożąc, iż uczęszczających na przedstawienia ruskie będzie piętnować publicznie. Omawiając działalność teatru lwowskiego w ostatnich czasach, krytykował p. dr. Oleśnicki artystyczne jego kierownictwo, zarzucając, iż w teatrze tym pannje niepodzielnie farsa „z francuskiego rynsztoka“ i operetka, nie widzi się zaś dzieł dramatycznych polskich i autorów innych słowiańskich narodów. Sztuki, wystawiane w teatrze lwowskim, są niemoralne i zgubnie wpływają na uczęszczającą na przedstawienia młodzież szkolną.

P. ks. Stojałowski żalił się na rozmaite „szykany biurokratyczne“ konserwatorów, przytaczając jako dowód rozmaite nieprzyjemności, jakich doznali OO. Salezyanie przy budowie kościoła w Oświęcimiu.

Przechodząc do spraw teatralnych, podniósł mowca, iż jakkolwiek sam do teatru nie uczęszcza, to jednak z ust rozmaitych osób słyszał, iż artystyczne kierownictwo teatru lwowskiego jest skandaliczne, czego jednym z dowodów ma być grana obecnie sztuka francuska „Osiołkowi w żłoby dano“. Uderza przeto mowcę ustęp w sprawozdaniu komisyi, w którym chwali się działalność obecnego dyrektora teatru. Mowca temu jednak się nie dziwi, bo są rozmaite gusta.

W dalszym ciągu swej mowy omawiał p. ks. Stojałowski smutne położenie służby i robotników teatralnych. Wprawdzie p. Heller — jak mowca słyszał — stworzył jakiś fundusz zaopatrzenia dla tej służby, lecz mowca nie wie, co się z tym funduszem dzieje.

Smutne jest również — zdaniem p. ks. Stojałowskiego — położenie chórzystów, chórzystek, baletniczek. Wprawdzie oni na scenie bardzo ładnie są ubrani, pomalowani, lecz.... są głodni, gdyż trudno przecież wyżyć za 35 K.

Dalej żalił się mowca na to, że korzystanie z funduszu emerytalnego artystów sceny lwowskiej, stworzonego przez Wydział krajowy, utrudniono wielu artystom. Mowca życzyłby sobie, aby korzystanie z tego funduszu umożliwiono także służbie teatru.

W końcu podniósł p. ks. Stojałowski, że orkiestra lwowskiego teatru jest tylko *de nomine* narodową, bo w rzeczywistości są w niej sami prawie Czesi i Niemcy. Należałoby postarać się o to, by w tej orkiestrze znaleźli miejsce Polacy. Muzyków polskich mamy przecież podostatkiem.

Mowca kończąc swe przemówienie, twierdził jeszcze, jakoby p. Heller krzywdził ludzi. Jakkolwiek istnieje ustawa nakładająca obowiązek emerytalnego ubezpieczania funkcyonaryuszy, p. Heller tego nie uczynił, lecz wniósł przeciw temu rekurs.

Na tem dyskusyę przerwano.

P. Skołyszewski apelował do przewodniczącego komisyi administracyjnej, by sprawozdanie o wniosku p. Tracza z roku zeszłego w sprawie zamykania szynków w niedzielę i święta jak najrychlej przedłożył Sejmowi. Referentem tej sprawy w komisyi jest p. Stanisław Henryk hr. Badeni.

P. Marszałek krajowy zawiadomił następnie Izbę, że pp. Makuch i tow. wnieśli interpelacyę z żądaniem interwencyi Rządu austryackiego w sprawie skazanego w Rossyi na śmierć Czesława Zakrzewskiego. Po myśli § 12 regulaminu, sprawę tę jako nie należącą do Sejmu, P. Marszałek usunął z porządku dziennego.

P. dr. Głąbiński oświadczył, iż na prośbę rodziny skazanego interweniował w tej sprawie w drodze telegraficznej u P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrentala.

Na tem o godzinie 2 minut 30 popołudniu zamknął JE P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na poniedziałek godzinę 10 rano, podając zarazem do wiadomości, iż w dniu tym o godzinie 9 rano z okazyi Imienin Najj. Pana odbędą się w kościołach archikatedralnych wszystkich trzech obrządków uroczyste nabożeństwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 października. *(Tel. pryw.)*. *Głos Narodu* donosi, że sekretarza Związku turystycznego p. Zygmunta Rosnera usunięto od urzędowania. Doniesienie to zdaje się być przedwczesnem. Dotąd zarzutów, podniesionych przeciw p. Rosnerowi, nie rozpatrzyła ostatnia instancya t. j. wydział Związku. Prezydyum Związku nie wydało żadnego komunikatu, który wyjaśniłby tę sprawę.

Sprawa Janiny Borowskiej.

Kraków, 2 października. *(Tel. pryw.)*. Śledztwo sądowe w sprawie Janiny Borowskiej już jest ukończone. W tych dniach akta śledcze przesłane będą do Prokuratoryi państwa. Sąd śledczy odmówił żądaniu obrońcy Borowskiej dra Szalaya rozpatrzenia aktów śledczych, dlatego dopiero po wygotowaniu aktu oskarżenia i doręczeniu go obwinionej, obrońca przedłoży materyał odwodowy i powoła świadków odwodowych. Z tego powodu nie można oznaczyć terminu rozprawy. Obrońca ma rozporządzać obszernym materyałem.

Wiedeń, 2 października. Najj. Pan wystosował do komendanta marynarki hr. Montecuccoli z okazyi jego 50-letniego jubileuszu służbowego, pismo z wyrazami uznania zasług, położonych w wojnie i w czasie pokoju i nadał mu w dowód uznania brylanty do wojskowego krzyża zasługi.

Wiedeń, 2 października. Kossuth był dziś o godzinie 1 po południu na posłuchaniu u Najj. Pana.

Berno mor., 2 października. Wczoraj przed południem nastąpiło na stacyi Kralic zderzenie dwu pociągów, towarowego z osobowym, przyczem zginął naczelnik stacyi Krastl.

Budapeszt, 2 października. Przy wczorajszem ciągnieniu losów Cisy główna wygrana 180.000 koron padła na seryę 3941 nr. 29.

Poznań, 2 października. *(Tel. pryw.)* Przeciw współpracownikom *Wiarusa Polskiego* toczy się długi szereg procesów. P. Brejskiemu wytoczono dwa procesy. W Poznaniu toczyły się przeciw niemu procesy z powodu zgromadzeń przez niego zwołanych. Pierwsze zgromadzenie zwołał jako prezes okręgu nadwiślańskiego „Sokoła“, drugie celem uczczenia jubileuszu Ojca św. W sprawie zebrania „Sokołów“ sąd ławniczy skazał p. Brejskiego na 50 marek kary, ewentualnie 10 dni aresztu, w drugiej sprawie Izba karna zniosła wyrok, skazujący p. Brejskiego na karę. Prokurator wniósł odwołanie przeciw temu wyrokowi.

Poznań, 2 października. *(Tel. pryw.)*. Komisya kolonizacyjna zakupiła w ostatnich dniach w pow. gnieźnieńskim majątek rycerski Łabiszynek z dwoma folwarkami o obszarze 1.762 morgów i dwa gospodarstwa wiejskie.

Paryż, 2 października. Generalissimus armii tureckiej basza Szefket wyjechał do Konstantynopola.

Konstantynopol, 2 października. W wycieczce do Austryi bierze udział wielu deputowanych, senatorów, oficerów i urzędników.

Waszyngton, 2 października. Towarzystwo „National Geographical Society“ postanowiło nie uznać Cooka oficyalnie za odkrywcę bieguna północnego.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 2 października *(Tel. pryw.)*. Na zgromadzeniu wyborczem Polaków w Kijowie i Petersburgu zakazano obradować w języku polskim. Wobec tego rozwiązano zgromadzenie kijowskie. Jak pisze *Słowo*, zakaz przemawiania po polsku pozbawiony jest wszelkiej podstawy prawnej, bo zebranie było prywatne, jakkolwiek dotyczyło spraw publicznych.

Warszawa, 2 października. *(Tel. pryw.)*. Związek prawdziwych Rossyan przesłał prezydentowi ministrów swoje uwagi w sprawie samorządu w Królestwie Polskiem, wskazujące na środki, jakie zarządzić należy celem ochrony interesów mniejszości rossyjskiej.

Petersburg, 2 października. *(Tel. pryw.)* Z inicyatywy metropolity kijowskiego Flawiana, duchowieństwo prawosławne Kraju Zachodniego zwróciło się z petycyą do cara o niezatwierdzenie powziętych przez Dumę uchwał, dotyczących spraw wyznaniowych.

Petersburg, 2 października *(Tel. pryw.)*. Wśród Związkowców wielkie wrażenie wywołało zażądanie przez sąd finlandzki aktów w sprawie zamachu na życie hr. Wittego. Spodziewają się bardzo sensacyjnych rewelacyj.

Tyflis, 2 października. Niedaleko stacyi Miernowodsk na kolei władykaukaskiej wykoleił się pociąg pospieszny z powodu złośliwego uszkodzenia toru. 11 osób jest ranionych.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1200 kor. w ratach miesięcznych z góry — tudzież wolne pomieszkanie.

Zauważa się, że Janów oddalony jest od Lwowa o 23 klm. a połączenie kolejowe ze Lwowem bardzo wygodne.

W promieniu 23 klm. brak w okolicy lekarza weterynaryi — są przeto wszelkie widoki posiadania praktyki prywatnej.

Prócz tego będą roczne dochody — a gmina czyni starania utworzenia w Janowie stacyi ładowania zwierząt rzeźnych.

Termin wnoszenia podań o tę posadę zakończy się z dniem 15 listopada 1909.

Ustnych lub pisemnych wyjaśnień udziela chętnie podpisany.

Podania udokumentowane wnosić należy pocztą lub osobiście na ręce Zwierzchności gminnej.

Janów koło Lwowa, 25 września 1909.
Zastępca burmistrza: P. Jużków.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2 października 1909.

Hotel George'a.

PP. dr. A. Eder z Wiednia, W. Serwatowski z Jezierzan, J. Gnoiński z Cieszanowa, A. Brodowski z Petroutz, A. Garapich z Zagórza, hr. I. Krasicki z Bachorza, hr. K. Drohojowska z Wiednia, M. Lisowiecki z Chłopic.

Hotel Victoria.

P. M. Małobęcki z Huty szczerzeckiej.

Hotel Krakowski.

P. P. Przybylski z Bochni.

Hotel Europejski.

PP. T. Bosakowski z Horodenki, W. Jocz z Przemyśla, W. Mianowski z Kołomyi.

Hotel Imperial.

PP. dr. S. Herzig z Wiednia, I. Feuerstein z Drohobycza.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 2 października.

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	635	—	638	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	—	585	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	56	95	25
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	—	94	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	95
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	40	94	10
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	40	94	10
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	30	95	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	—	91	70
„ „ „ 4 konwers.	93	30	94	—
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	116	—	123	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	35
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	256	—
„ „ „ papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 września 1909

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	95 10	95 30
styczeń-lipiec	95 05	95 25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98 15	98 35
kwiecień-październik	98·40	98 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	163 75	167·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	258 —	— —
„ „ 1864 po 100 zł.	312·50	316 50
„ „ 1864 po 50 zł.	312·50	316·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289 25	291 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·60	115 80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·95	95·15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·70	115·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	453·—	455·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·35	119·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·75	95 75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·—	96·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·—	104·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·35	96 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·50	99 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·20	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 —	96·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94 50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 100 marek 4 pr.	115 75	116 75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109 —	109 30
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul Cisy 4 prc.	—·—	— —
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	209 —	213 —
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	208 75	212 75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 85	92 85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·85	94·85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101 40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·95	94·95
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·40	91·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96 35	101·35
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	203 —	203 —
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·75	95·75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	283 50	289 50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	273·50	276 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·90	—·—
„ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·50	110·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 60	94 60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
„ „ „ 4 pr. stare	95·70	96 70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	99 75	100 75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93 35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 20	99 20
„ „ „ 55 lat w. k. 4 pr.	98 40	99·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·25	114 25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·75	114·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 40	89 40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·35	95 30
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1879 za 300 zł. 5 pr.	100 90	101 90
„ „ „ „ 1899 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	23 65	24 85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	503 —	513 —
Clary 40 zł. m. k.	175·—	185·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	113 —	123 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79 25	85·25
Palfy 40 zł. m. k.	230·—	250·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56 25	60 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	35·75	38 75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	73 —
Salma 40 zł. m. k.	272 —	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	113 —	123 —
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311 25	312 25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3493 —	3503 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	663 25	664 25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	769 50	770 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	628 —	631 —
Galic. banku hip. 200 zł.	632 —	635 —
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	458 60	459 60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1769 —	1779 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	576 25	577 25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 50	249 50
Živnostańska banka 100 zł.	245·25	247 —
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	440·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	410
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5350·—	5370 50
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	405
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	562	565 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok 400 kor.	340	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1017 —	1024·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	755 —	761 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	769 —	779 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	734 50	735·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2821 —	2831 —
Schodnicy 500 kor.	557 —	563 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	369·50	370 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	312 —	313 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·67½	239 92½
Paryż za 100 franków	95 35	95 50
Petersburg za 100 rubli 3½ pr.	—·—	— —
Niemieckie banki	117 47½	117 67½
Włoskie banki	94·85	95 05
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95 42½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19 12	19 15
20-markówka	23 49	23 55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 47½	117 67½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 —	95·25
Ruble	2·55	2·56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 349/9 (9655 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 4 października 1909 o godz. 9 rano przymusowa licytacya realności lwh. 1109 gminy Mikołajów obejmującej parcelę budowlaną obszaru 11 ar. 87 m. na której zbudowany jest dom mieszkalny.

Wartość szacunkowa nieruchomości 940 kor.

Przynależności a to parkanu i drzew owocowych 34 kor.

Najniższa cena 974 kor.

Dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 16 sierpnia 1909.

L. 14.899/09 (9484 3—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 14 października 1909 odbędzie się między godziną 4 a 7 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Myślenice na rok 1910 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1911 i 1912 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę pięć tysięcy sześćset (5600) koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową t. j. najpóźniej do 29 września 1909. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 23 września 1909.

L. cz. E. 3987/9 (9648 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Händla, odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya 39/168 części realności obj. lwh. 145 ks. gr. gm. kat. Kadobna złożonej z około 2 morgów pola i chaty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na sumę 1351 kor. 06 halerzy.

Najniższa cena wynosi 900 kor. 71 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 1 września 1909.

L. cz. E. 3171/9 (9649 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy dla handlu i przemysłu w Kałuszu odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya całej realności lwh. 129 ks. gr. Zbora Michała Bihuna, syna Iwana i Anastazyi Bihun własnej złożonej z domu, budynków gospodarczych i około 20 morgów gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na sumę 11.990 kor.

Najniższa cena wynosi 7993 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 12 sierpnia 1909.

(9529 3—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 3 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 4 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: towary norymberskie, farby, lakiery, pokosty, artykuły gospodarcze, gramofony i towary korzenne.

Wtorek 5 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian, obrazy i dywany.

Środa 6 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, pianino, fortepian.

Czwartek 7 października od 10 do 12 godziny przed południem: meble, bilard i fortepian.

Piątek 8 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, bilard, fortepian i maszyna do szycia.

Sobota 9 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 września 1909.

L. cz. F. 230/9 (9654 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 10 rano przymusowa licytacya połowy realności lwh. 1878 gminy Łopatyn obejmującej parcelę budowlaną obszaru 9 ar. na której zbudowany jest dom mieszczący młyn parowy.

Wartość nieruchomości 1470 koron 50 hal.

Wartość przynależności składających się z lokomobili z żelaznem kominem, transmissya i innymi przyrządami 4575 koron 83 hal.

Najniższa cena wynosi 2362 koron 91 hal.

Dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 3 lipca 1909.

L. cz. E. 4367/9 (9650 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schönberga, odbędzie się dnia 25 października 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya całych realności obj. lwh. 226 i 252 ks. gr. gm. Petranka masy spadkowej po ś. p. Rudolfie Zachariasiewiczu własnych złożonych z domu, budynków gospodarczych i około 43 morgów gruntu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, pierwsza na 25.370 kor. zaś druga na 500 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 16.913 kor. 34 hal., zaś co do drugiej 333 kor. 34 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 6 września 1909.

L. IX. b. 1534/09 (17) (9705 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 21 października 1909 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: 34.680 kor. 75 hal. za 4380 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionej c. k. Ekspozyturze, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zaś po terminie licytacyi oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 września 1909.

L. cz. E. 754/9 (4) (9605 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya połowy realności objętej lwh. 84 gm. Ładzkie Nykoły Ostasza s. Wasyla własnej, składającej się z parceli budowlanej o pow. 6 ar. 86 metr.², na której znajdują się dwie chaty i stajenka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 675 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 6 sierpnia 1909.

L. cz. E. 179/8 (31) (9594 2—3)

Zobowiązany Józef Borzemski właściciel dóbr w Kołodziejówce.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Zenona Szeparowicza zastąpionego przez adwokata dr. Bogumiła Liebesmana w Stanisławowie odbędzie się dnia 25 października 1909 o godzinie 10 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 2 licytacya dóbr Kołodziejówka lwh. 147 i Dobrowlany lwh. 104 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami t. j. budynkami, ogrodzeniami i drzewami owocowemi.

Nieruchomości Kołodziejówka i Dobrowlany z przynależnościami wystawione na licytacyę, są ocenione na 192.279 kor.

Najniższa cena wynosi 128.168 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19 września 1909.

L cz. E. 1588/9 (5) (9634 2—3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 29 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya należącej do Jana Matusza 1/3 części realności lwh. 241 ks. gr. gm. Haczów, stanowiącej gospodarstwo obszaru w całości $10^3/_4$ morgi wraz z przynależnościami.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5243 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 3495 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastral, ny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 17 września 1909.

L. cz. E. 180/9 (7) (9600 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Kaufmana w Busku odbędzie się dnia 5 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1/3 372 gm. kat. Kozłów, wraz z przynależnościami, składającemi się z 7 sztuk orzechów, 2 czereśnie i 72 śliwek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 533 kor. 33 hal., przynależności zaś na 13 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi 364 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 14 września 1909.

L. cz. E. 1292/9 (5) (9633 2—3)

Na żądanie Abrahama Walda, Salomona Walda i Natana Willnera, odbędzie się dnia 29 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, celem zniesienia współwłasności, licytacya realności lwh. 305 ks. gr. gm. Humniska, stanowiącej gospodarstwo obszaru $3^1/_4$ morga Agnieszki Trznadel własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3154 kor.

Najniższa cena wynosi 2102 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się ustala w myśl §§ 272—280 pat. niesp. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 17 września 1909.

L. cz. E. 719/8 (5) (9606 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Gottesmana odbędzie się dnia 4 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 452 ks. gr. Winniki wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1046 kor., przynależności zaś na 19 kor.

Najniższa cena wynosi 710 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 23 września 1909.

L. cz. E. 1887/9 (4) (9629 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, odbędzie się licytacya:

a) realności objętej lwh. 61 ks. gr. gm. Dąbrówka polska.

b) realności obj. lwh. 139 tej samej księgi grunt.

c) 2/28 części realności lwh. 113 pomienionej ks. gr.

a) Nieruchomość objęta lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka polska wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3284 kor.,

b) nieruchomość objęta lwh. 139 pomienionej ks. gr. jest oceniona na 193 kor.,

c) 8/28 części realności obj. lwh. 113 pomienionej ks. gr. oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 61 kwotę 2189 kor. 34 hal.,

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 139 kwotę 128 kor. 67 hal.,

Najniższa cena wynosi co do realności 2/28 części lwh. 113 kwotę 433 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 września 1909.

L. cz. E. 184/9 (5) (9733 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Felznera w Jaryczowie nowym odbędzie się dnia 5 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

a) realności lwh. 203, tudzież
b) lwh. 412 ks. gr. Ubinie i
1/2 lwh. 425 ks. gr. gm. Nowosiółki.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na: a) 530 kor. 72 hal., b) 4312 kor. 90 hal. i c) 1250 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 353 kor. 82 hal., ad b) 2875 kor. 27 hal., ad c) 833 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 14 września 1909.

L. cz. E. 1024/9 (12) (9697 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hirscha Grauera odbędzie się dnia 15 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

1/4 części realności lwh. 194,
1/2 realności lwh. 194,
całej realności lwh. 1322,
1/3 części realności lwh. 478 gminy Radruż wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: a) 1/4 części realności lwh. 194 na 1272 kor. 82 hal., jej przynależności na 370 kor., b) połowa realności lwh. 194 na 2545 kor. 64 hal., jej przynależności na 740 kor., c) całej realności lwh. 1322 na 190 kor. 50 hal., d) 1/3 części realności lwh. 478 na 1933 kor. 34 hal., jej przynależności na 330 kor.

Najniższa oferta wynosi: a) 1095 kor. 22 hal., ad b) 2190 kor. 42 hal., ad c) 127 kor., ad d) 1508 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 13 września 1909.

L. cz. E. 1022/9 (11) (9696 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hirscha Grauera, odbędzie się dnia 15 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya realności lwh. 252, 175 i 1214 gminy Radruż objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich i mieszkalnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) lwh. 252 na 7492 kor. 50 hal., jej przynależności na 250 kor., b) lwh. 175 na 1355 kor., c) lwh. 1214 na 1470 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5161 kor. 67 hal., ad b) 903 kor. 34 hal., ad c) 980 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego pozostaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 13 września 1909.

L. cz. E. 78/9 (3) (9714 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pow. Kasy oszczęd. w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Gwidona Friedberga w Wieliczce, odbędzie się dnia 10 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28, licytacya majętności Janowice lwh. 610 tut. ks. tab. obj. w gminie kat. Janowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wieliczce położonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego mianowicie: 14 krów, 2 jałówek, 2 cieląt, 3 klaczy, 4 wozów kompletnych, 3 pługów, 3 płużków, 2 wózków, 1 powozu, 1 sani wyjazdowych, 1 młocarni ręcznej, 1 siewnika i innych drobniejszych sprzętów gospodarczych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 72.638 kor. 88 hal., przynależności zaś na 4293 kor.

Najniższa cena wynosi 51.287 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 10 września 1909.

L. cz. E. 1013//9 (4) (9756 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Capa w Ustrzykach, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Reisnera, adw. w Ustrzykach, odbędzie się dnia 27 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 353 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3220 kor., przynależności zaś na 65 kor.

Najniższa cena wynosi 2190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 27 września 1909.

L. cz. E. V. 6719/8 (7) (9734)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fani Gartenberg w Drohobyczu, odbędzie się dnia 26 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 w Drohobyczu licytacya 3/24 części realności lwh. 344 ks. gr. gm. Popiele z Banią Kotowską składającej się z pbud. 299 (ze stojącym na niej domem drewnianym) i 35 parcel stanowiących ogrody, role i łąki wraz z przynależnościami, składającemi się z 12 drzew owocowych i 2 wierzb.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 564 kor. 68 hal., przynależności zaś na 26 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi 395 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 11 września 1909.

L cz. E. 1194/9 (5) (9742)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lejzora Haara, odbędzie się dnia 27 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 19 licytacya realności lwh. 477 ks. gr. gm. Kopki wraz z budynkami celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 2809 kor.

Najniższa cena wynosi 2809 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 24 września 1909.

L. cz. E. 1148/9 (5) (9748)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kasy zaliczkowej, zastąpionej przez adwokata Wallera w Szczercu, odbędzie się dnia 3 listopada 1909 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Szczercu licytacya realności objętej lwh. 783 gminy Ostrów tworzącej grunt orny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 9 sierpnia 1909.

L. cz. E. IX. 1466/9 (8) (9628)

Edykt licytacyjny.

W tutejszym sądzie odbędą się licytacye realności:

dnia 4 listopada 1909 w sali Nr. 7 o godzinie 9 rano:

1. połowy lwh. 198 gm. Żurawica ocenionej na 599 kor.,

2. całego lwh. 874 gm. Żurawica ocenionej na 850 kor., przynależności na 106 kor. 20 hal.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 399 kor. 34 hal., ad 2. 637 kor. 47 hal.,

o godzinie 10 rano:

całej realności lwh. 103 gm. Słubno ocenionej na 1344 kor. 30 hal., przynależności na 20 kor.

Najniższa oferta wynosi 909 kor. 54 hal.;

o godzinie 11 rano:

połowy lwh. 37 gm. Medyka ocenionej na 1087 kor. 24 hal.

Najniższa oferta wynosi 724 kor. 83 hal.;

dnia 5 listopada 1909 w sali Nr. 14 o godzinie 9 rano:

połowy realności lwh. 2197 gm. Przemyśl, ocenionej na 4004 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 2002 kor. 25 hal.;

o godzinie 11 rano:

1/7 części lwh. 708 gm. Przemyśl, ocenionej na 4384 kor. 53 hal., przynależności na 31 kor. 85 hal.

Najniższa oferta wynosi 2208 kor. 19 hal.;

dnia 11 listopada 1909 w sali Nr. 7 o godzinie 9 rano:

5/8 części realności lwh. 469 gm. Kosienice, ocenionych na 812 kor. 50 hal., przynależności na 23 kor. 38 hal.

Najniższa oferta wynosi 557 kor. 06 hal.;

o godzinie 10 rano:

1. całego lwh. 735 gm. Szechynie ocenionego na 1669 kor.,

2. 1/6 części lwh. 110 gm. Szechynie, ocenionej na 34 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 1112 kor. 66 hal., ad 2. 22 kor. 67 hal.;

dnia 12 listopada 1909 w sali N. 14 o godzinie 9 rano:

połowy lwh. 1640 gm. Przemyśl, ocenionej na 14.503 kor. 67 hal., przynależności na 126 kor. 10 hal.

Najniższa oferta wynosi 7314 kor. 89 hal.;

dnia 18 listopada 1909 w sali Nr. 7 o godzinie 9 rano:

1. 11/12 z 1/4 części i 3/4 części lwh. 164 gm. Bolestraszyce, ocenionych na 10.075 kor., przynależności na 55 kor.,

2. 11/12 z 4/5 i 1/5 części lwh. 656 gm. Bolestraszyce, ocenionych na 2571 kor. 12 hal.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 6754 kor., ad 2. 1714 kor. 08 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 10 września 1909.

L. cz. E. 558/9 (5) (9764)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Tybor odbędzie się dnia 4 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Bieczu licytacya połowy realności lwh. 84 gm. Binarowy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 1529 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 20 sierpnia 1909.

L. cz. E. 506/9 (7) (9755)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Tenzera w Tyczynie odbędzie się dnia 10 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya:

a) całej realności lwh. 325 ks. gr. gm. Lubenia, składającej się z domu, stodoły, chlewu i gruntów,

b) 1/3 części realności lwh. 729 ks. gr. gm. Lubenia,

c) połowy realności lwh. 370 ks. gr. gm. Lubenia bez przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realność lwh. 325 na 5134 kor. 70 hal., b) 1/3 część realności lwh. 729 na 1 kor. 24 hal., c) 1/2 realności lwh. 370 na 29 kor. 79 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 3423 kor. 12 hal., ad b) kwotę 82 hal., ad c) kwotę 18 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 15 września 1909.

L. cz. E. 1838/9 (4) (9739)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, sprzedaż następujących realności w gminie Tarnowica leśna położonych jak to:

1. 1/4 niewydzielonej części lwh. 407 o powierzchni 1 m. 838 sąż. kwadr., .

2. połowy lwh. 156 o powierzchni 6 m. 1003 sąż. kwadr.,

3. całej realności lwh. 362 o powierzchni 740 sąż. kwadr.,

4. 1/6 części lwh. 408 o powierzchn 4 m. 121 sąż. kwadr.,

5. 1/3 części lwh. 393 o powierzchni 1337 sąż. kwadr,

6. 1/2 lwh. 391 o powierzchni 9 m. 355 sąż. kwadr.,

7. 5/12 z 4/16 części lwh. 562 o powierzchni 2 m. 21 sąż. kwadr.

Wartość szacunkowa tych nieruchomości wedle tus. protokołu oszacowania wynosi:

ad 1. 812 kor. 50 hal,
ad 2. 1350 kor.,
ad 3. 230 kor.,
ad 4. 134 kor.,
ad 5. 138 kor.,
ad 6. 1157 kor. 50 hal.,
ad 7. 656 kor. 25 hal.

Najniższe ceny wywołania, poniżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynoszą:

ad 1. 540 kor. 66 hal.,
ad 2. 900 kor.,
ad 3. 153 kor. 32 hal.,
ad 4. 89 kor. 32 hal.,
ad 5. 92 kor,
ad 6. 771 kor. 66 hal.,
ad 7. 437 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 23 września 1909.

L. cz. E. 1085/9 (4) (9749)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Schachta w Szczercu odbędzie się dnia 3 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu licytacya połów nieruchomości objętych lwh. 635 i 1292 gm. Piaski tworzących parcelę budowlaną, ogród i role wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalno-gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 155 kor., przynależności zaś na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 3 sierpnia 1909.

L. cz. E. 787/9 (10) (9729)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, odbędzie się dnia 14 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 w Brzeżanach, licytacya całej realności obj. lwh. 59 i 3/8 części realności obj. lwh. 60 ks. gr. gm. Brzeżany dłużnika Szymona Habera własnych, składających się z domu parterowego, oficyn, stajenki, podwórza i ogrodu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: realność obj. lwh. 59 na kwotę 6254 kor. 67 hal., 3 8 części realności lwh. 60 na kwotę 360 kor.

Najniższa cena wynosi a to co do realności obj. lw. 59 kwotę 3127 kor. $33\frac{1}{2}$ hal., zaś co do 3 8 części lwh. 60 kwotę 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. V. 1849/9 (7) (9736)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teofila Gartenberga handlującego w Drohobyczu odbędzie się dnia 19 października 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 w Drohobyczu licytacya:

1. 1/5 części realności lwh. 97 gm. Hubicze,

2. całej realności lwh. 301 gm. Hubicze wraz z przynależnościami ad 2. składającemi się z płotu z desek, sztachet, studni murowanej z korbą i wiadrem.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 20 kor., ad 2. na 2717 kor. 60 hal., przynależności ad 2. zaś na 921 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 2. 2425 kor. 72 hal, ad 1. 13 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 3 września 1909.

L. cz. E. 1046/9 (5) (9741)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Drelicha odbędzie się dnia 8 listopada 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya połowy realności lwh. 172 ks. gr. gm. Steinau.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę oceniona jest na 550 kor.

Najniższa cena wynosi 367 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, 24 września 1909.

L. cz. E. V. 2992/7 (30) (9735)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 22 października 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 71, licytacya realności obj. lwh. 207 ks. gr. gm. Drohobycz miasto wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni wraz z wodociągiem 4 kadzi, z łazienek i kompletnego urządzenia gazowo rurociągowego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 90.280 kor., przynależności zaś na 7040 kor.

Najniższa cena wynosi 48.660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 1048/9 (7) (9737)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 25 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 1. realności lwh. 10, 54, 70, 98, 109, 2. 1/5 części realności lwh. 81 3/6 części lwh. 63 ks. gr. gm. kat. Zboiska.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 6749 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 4500 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 3 września 1909.

L. cz. E. 1207/9 (6) (9757)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek „Nadzieja“ w Pomorzanach zastąpionej przez pełnomocnika dr. Eugeniusza Wacyka, adw. w Zborowie, odbędzie się dnia 18 listopada 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności obj. lwh. 799 i 889 ks. gr. gm. kat. Pomorzany, wraz z przynależnościami lwh. 889 składającemi się z drzew owocowych około 65 sztuk i krzaków.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione lwh. 799 na kwotę 1515 kor. a lwh. 889 na kwotę 1725 kor. przynależności zaś na lwh. 889 na 100 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 799 kwotę 1010 kor., zaś co do lwh. 889 kwotę 1216 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 15 września 1909.

L. cz. E. VII. 1458/9 (5) (9674)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 listopada 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 265 gm. Jabłonica zpn.

Nieruchomość ta jest oceniona na 5500 kor., przynależności zaś jej na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 4200 kor.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 25 września 1909.

L. cz. E. III. 5776/8 (13) (9761)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya I. realność lwh. 18, II. realność lwh. 1498 gm. Delatyn wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia bliżej opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad I. na 573 kor., przynależności na 51 kor., ad II. na 600 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 416 kor., ad II. 420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 10 września 1909.

L. cz. E. VII. 872/9 (9) (9762)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 w Tarnowie odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 220 i 311 gm. Krzyż Maryanny Papuga własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: pierwsza na 1163 kor. 10 hal., druga na 365 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do pierwszej 775 kor. 40 hal., odnośnie do drugiej 243 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej po terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 17 września 1909.

Ч. сп. Е. 4800/9 (3) (9687)

Оголошене переторгу.

На попиране Повітового Товариства кредитового в Тернополи, відбуде ся 20 жовтня 1909 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді, комната ч. 27 переторг реальности, обн. вгч. 295 гр. Дітківці складаючі ся з пб. ч. 76 з будинками (хата, стодола хлїв) і з пґр. ч. 177/1, 279, 280, 281.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 2090 кор.

Найнизша подача виносить 1393 кор. 33 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджуе і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 39 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей, якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскзали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий Відділ III.
Тернопіль, дня 30 серпня 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 2/9 (1) (9682 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku pana Jakóba Tigera spólnika zarejestrowanej firmy „Jakób Tiger i Samuel Margulies wyrób cegieł w Folwarkach“, tudzież po myśli § 63 ord. konk. konkurs do majątku p. Cylli Tigerowej w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. Włodzimierza Dolnickiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Joachima Müttera w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 4 października 1909 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 listopada 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 listopada 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 18 września 1909.

L. cz. S. 6/9 (5) (9722)

Ogłoszenie.

W konkursie Gedalego Majusa z Aksmanic, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy dr. Eliasza Mantla adw. w Przemyślu, zastępcą zaś jego ustanowiono Mojżesza Katza, handlarza drzewem i właśc. realności w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 29 września 1909.

L. cz. S. 18/7 (46) (9727)

W konkursie Józefa Podhorzera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 7 października 1909 wyznacza się audyencyę na dzień 12 października 1909 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 4 września 1909.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 16/7 (200) (9726)

W konkursie Schulima Podhorzera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 7 października 1909 wyznacza się audyencyę na dzień 12 października 1909 o godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 4 września 1909.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/7 (231) (9715)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy ustanawia z dniem 11 września 1909 c. k. radcę sądu krajowego wyższego Juliusza Pietscha komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej F-y J. Buchner L. cz. S. 8 7 w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. radcy sądu krajowego wyższego Władysława Drobnera.

Kraków, dnia 11 września 1909.

Konkursa.

L. 13.471 (9530 3—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia przy Sądzie obwodowym w Jaśle posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 1 listopada 1909 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 24 września 1909.

L. Prez. 24.356/9 (9528 3—3)

Konkurs.

W okręgu c. k. wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia posady woźnych, a to po jednej przy sądzie krajowym we Lwowie, przy sądach obwodowych w Kołomyi i Przemyślu, tudzież przy sądach powiatowych w Dobromilu, Glinianach, Kocmaniu i Zborowie.

Ubiegający się o te posady ewentualnie przy innych sądach w Galicyi wschodniej lub na Bukowinie, wniosą swoje należycie udokumentowane podania do dnia 15 listopada 1909 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Posady wyżej wymienione będą przedewszystkiem nadane kandydatom wojskowym, którzy posiadają certyfikaty.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów, dnia 23 września 1909.

L. 51.604 (9593 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady nauczyciela budownictwa w IX. klasie rangi w c. k. Szkole przemysłowej w Krakowie.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175, tudzież ustawą z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni podanie zaopatrzone w curriculum vitae, świadectwo ukończonych studyów akademickich, tudzież egzaminów rządowych, wreszcie w dowody odbytej praktyki, wnieść do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 30 listopada 1909.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

Lwów, dnia 21 września 1909.

L. 52/pr. (9706 1—3)

Konkurs.

Zarząd powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje konkurs celem obszadzenia posady inżyniera powiatowego z roczną płacą 2800 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 800 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. ukończone studya techniczne na wydziale inżynieryi,
4. nieskazitelny charakter,
5. dokładną znajomość języków krajowych,
6. dowody nabytej praktyki najmniej 2 letniej przy budowie dróg,
7. świadectwo fizycznej zdolności do sprawowania obowiązków służbowych.

Kandydaci z obydwoma egzaminami państwowymi mają pierwszeństwo.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok, poczem nastąpi stabilizacya w razie zadawalającego pełnienia obowiązków.

Udokumentowane podania wnosić należy do Zarządu powiatowego w Bohorodczanach w terminie do 15 listopada 1909.

Boborodczany, dnia 18 września 1909.

Komisarz rządowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 3391 (18) P.9 (9621 2—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej z dniem 22 listopada 1909 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1909 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego dr. Adolfa Sabanka, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Spirydyona Aleksiewicza, tudzież radców sądu krajowego Józefa Lechickiego, Józefa Karanowicza, Teofila Gielitowicza, Swiatosława Szankowskiego, dr. Bohdana Krynickiego, Józefa Horitzę i Fryderyka Bertoniego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 24 września 1909.

L. cz. Cw. 3233/9 (1) (9623)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Chielowi i Osiaszowi Voglom przedtem w Tarnowie wniosło Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności przez adwokata dr. Bergera w Leżajsku skargę o 1166 kor. 36 hal.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 17 września 1909 Cw. 3233/9 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Mieczysław Gałecki w Tarnowie będzie ich zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 17 września 1909.

L. XVII. $\frac{6385}{39}$/16 ex 1909.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy **pyskowo-racicowej** w powiecie borszczowskim, c. k. Namiestnictwo **wyłącza z obszaru zamkniętego** obwieszczeniem z 16 lipca 1909 L. XVII. $\frac{4308}{39}$/8 gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

a) **w powiecie politycznym Borszczów:** Korolówka;

b) **w powiecie politycznym Zaleszczyki:** Sinków i pozwala na wolny obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach w granicach istniejących przepisów.

Natomiast **włącza się do obszaru zamkniętego** powyższem obwieszczeniem gminy z przysiółkami i obszary dworskie **w powiecie politycznym Borszczów:** Filipkowce, Germakówka, Iwanie Puste, Krzywcze Dolne, Krzywcze Górne, Niwra, Sapohów i Zalesie.

Wobec tego obszar zamknięty obejmuje gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) **w powiecie politycznym Borszczów:** Babińce ad Krzywcze, Chudyjowce, Filipkowce, Germakówka, Iwanie Puste, Krzywcze Dolne, Krzywcze Górne. Niwra, Sapohów, Skowiatyn, Szuparka, Szyszkowce, Zalesie;

b) **w powiecie politycznym Zaleszczyki:** Kołodróbka, Nowosiółka Kostiukowa, Winiatyńce.

Inne postanowienia obwieszczenia z 16 lipca 1909 L. XVII. $\frac{4308}{39}$/8 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które wchodzi w życie dnia 1. października 1909. karane będą według § 45 ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 16 lipca 1909 L. XVII. $\frac{4308}{39}$/8 ogłoszonem w „Gazecie Lwowskiej“ z 20 lipca 1909 Nr. 162.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 1 października 1909.

L. cz. C. XI. 748/9 (1) (9731)

Przeciw Józefowi Małochlebowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Zofię Woźniakową z Klikowej pozew o rozwiązanie współwłasności realności lwh. 13 gm. Klikowa.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 października 1909.

Celem strzeżenia praw Józefa Małochleba ustanawia się pana Józefa Wronę wójta w Klikowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Małochleba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnów, dnia 23 września 1909.

L. cz. C. II. 511/9 (1) (9740)

Edykt.

Przeciw Łukaszowi Starzykowi z Jaty, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Powiatową kasę zaliczkową i oszczędności w Nisku pozew o zapłacenie kwoty 3000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 30 września 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Łukasza Starzyka ustanawia się pana Kazimierza Kopcia naczelnika gminy w Jacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Łukasza Starzyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 22 września 1909.

L. cz. Cw. 1033/9 (1) (9615)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Marcina Macugi wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Binema Fischlera z Wolicy pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy wekslowej 900 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty w dniu 16 września 1909 l. cz. Cw. 1033/9 (1).

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ś. p. Marcina Macugi ustanawia się pana dr. Gabryszewskiego, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową ś. p. Marcina Macugi w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 16 września 1909.

L. cz. C. II. 466/9 (1) (9732 1—3)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Schaji Biegeleisenowi, przedtem w Brzeżanie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Mojżesza Arona Wernera w Brzeżanie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 18 października 1909 o godz. 9 rano w sądzie tym w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Chaima Schaji Biegeleisena ustanawia się pana dr. Emila Axa adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Chaima Schaję Biegeleisena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 12 września 1909.

L. cz. C. II. 342/9 (1) (9738)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Wojciechowi Naworolowi i Janowi Gąsiorowi wniosło Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żołyni pozew o zapłacenie kwoty 300 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 13 października 1909 o godzinie 10 rano, sala Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Wojciech Woś gospodarz z Zalesia będzie go zastępywać dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 23 września 1909.

L. cz. E. 1477/9 (9663)

Edykt.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Ottynii przeciw Emmie Ciupka i Jakóbowi Ciupka z Mołodyłowa o 300 kor. zpn., zobowiązanym ma być doręczoną uchwała z dnia 12 sierpnia 1909 l. cz. E. 1477/9, którą dozwolono sprzedaż 2/3 części realności lwh. 261 ks. gr. gm. kat. Mołodyłów zobowiązanych własnych.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Emma Ciupka i Jakób Ciupka przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. Emila Atanowskiego z Ottynii.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ottynia, dnia 16 września 1909.

L. Prez. 3584 (18) P/9 (9724 1—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1909 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Lorska i nadradców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, tudzież radców Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckidgo zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 15 listopada 1909 o godzinie 8 rano.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 28 września 1909.

L. cz. Cw. 2652/9 (1) (9680)

Edykt.

Przeciw Nuchimowi Laun i Adeli Rapaport, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Powszechny Zakład kredytowy w Stryju pozew o wydanie wekslowego nakazu zabezpieczenia sumy 800 koron.

Na podstawie pozwu wydano żądany nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Schindlera adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stryj, dnia 23 września 1909.

cL. cz. Cg. I. 320/9 (1) (9710)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Izydorowi Aratenowi przedtem w Krakowie wniosła firma „Zjednoczone fabryki oleju" w Krakowie przez adwokata dr. Tillesa skargę o 1594 kor. 8 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się 22 września 1909 o godzinie 9 rano sala 37.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Goldfinger w Krakowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Kraków, dnia 21 września 1909.

L. cz. Cw. III. 1885/9 (1) (9712)

Edykt.

Przeciw Jadwidze Miłkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez syndykat Towarzystw rolniczych w Krakowie pozew o 280 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 11 września 1909 Cw III. 1885/9 (1).

Celem strzeżenia praw Jadwigi Miłkowskiej ustanawia się pana dr. Leopolda Caro adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 11 września 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. 71/9 (2) (9489 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Maurycego Gutmana, obrońcy spraw karnych w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie Nr. 7898 na 801 kor. 17 hal. opiewającej na nazwisko dr. Maurycego Gutmana wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu zaniestniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 2 września 1909.

L. cz. T. 13/9 (1) (9532 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Leibla Klapholza, kupca w Suchej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu z daty Sucha 10 grudnia 1908 na 700 koron opiewającego, dnia 1 kwietnia 1909 płatnego, przez Berla Silbera w Przemyślu wystawionego, przez Wolfa Bliechfelda z Dubiecka akceptowanego, a żyrami Berla Silbera z Przemyśla, Mozesa Deutscha z Przemyśla i Esriela Bürgera z Przemyśla zaopatrzonego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 17 września 1909.

L. cz. T. 80/9 (1) (9709 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Horpyny Balbuzowej w Cebrowie, tudzież Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagubionych polic asekuracyjnych, wystawionych przez dyrekcyę Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie:

1. do l. 25.564 opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny w dniu 15 maja 1915 r. okazicielowi policy;

2. do l. 26.044 opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny dnia 15 maja 1915 roku do rąk Jewdochy Kudryk lub w razie jej wcześniejszej śmierci okazicielowi policy;

3. do l. 26.040 opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny dnia 15 maja 1915 roku do rąk Nasci Kudryk lub w razie jej wcześniejszej śmierci okazicielowi policy;

4. do l. 26.042 opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny dnia 15 maja 1916 roku do rąk Maryny Kudryk lub w razie jej wcześniejszej śmierci okazicielowi policy.

Posiadacza powyższych polic asekuracyjnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 18 września 1909.

L. cz. T. 74/9 (1) (9713 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. Abrahama Pinkusa Faklera i Józefa Arona Singera, właścicieli składu futer w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Krakau den 25 Feber 1909 Pr. 300 Kronen. Am 30 Juli 1909 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Drei Hundert den Wert in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Abraham Pinkus Fakler m. p. Josef Aron Singer m. p. angenommen Herman Friediger m. p. Herr Herman Friediger in Krakau Zahlbar Grodzka 18".

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 września 1909.

Spadki.

L. cz. A. VI. 409/9 (5) (9477 3—3)

Edykt.

Wzywa się wszystkich, który do spadku po zmarłej w Petersburgu ob intestato 14 marca 1905 st. st. Matyldzie Antoninie Karolinie Cyrańskiej z jakiegokolwiekbądź tytułu prawa sobie roszczą, by w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu swe prawa tu wykazali i oświadczenie wnieśli, gdyż inaczej spadek, dla którego adwokat dr. Marceli Łękawski we Lwowie został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, który się zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie nie zgłoszenia się do spadku nikogo, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.

Lwów, 2 września 1909.

L. cz. A. III. 336/8 (9506 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że dnia 28 lipca 1882 w Borysławiu zmarł Moses Lippmann bez pozostawienia porządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Rojzy Lipman nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem dr. Weissem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 21 kwietnia 1909.

L. cz. A. II. 59/9 (7) (9752 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Odd. II. w Szczercu zawiadamia, że w dniu 20 grudnia 1908 w Szczercu zmarł Menasche Cap bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Hermelin w Szczercu kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczerzec, dnia 1 marca 1909.

L. cz. A. IV. 5/8 (24) (9728 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Samborze ogłasza, że dnia 2 stycznia 1908 w Samborze zmarła ś. p. Elżbieta z Pischów Schmidtowa nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, po której na razie jedyną powołaną do spadku po zmarłej spadkobiercynią jest jej siostra Weronika Pisch.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Weroniki Pisch nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniósła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i zkuratorem dr. Sewerynem Goldbergiem adwokatem w Samborze ustanowionym dla nieobecnej Weroniki Pisch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 14 września 1909.

L. cz. 825/8 (5) (9730 1—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej po ś. p. Jędrzeju Skroś zmarłym 29 października 1908 w Leśnikach wzywa się tegoż syna Ignacego Skrosia, by do roku wniósł deklaracyą spadkową w przeciwnym bowiem czasie spadek byłby przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem jego Wasylem Prydunem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 12 sierpnia 1909.

Firmy.

L cz. Firm. 734 Poj. III. 173 (9491)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru firm pojedynczych wpisano:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Drukarnia Aleksandra Rippera".

Prokurę udzielono: Edwardowi Ziarko w Krakowie, który podpisuje firmę w ten sposób, że pod polskiem lub niemieckiem brzmieniem firmy z dodatkiem oznaczającym prokurę umieści swój własnoręczny podpis.

Data wpisu: 30 lipca 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 30 lipca 1909.

L. cz. Firm. 790 Rg. A. I. 193 (9490)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto z przeniesieniem wpisów do Rg. oddz. A. co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Alfred Biasion i Spółka".

Zmarł dnia 2 marca 1909 Alfred Biasion, odtąd właścicielka sama Eugenia z Meunierów 1-o Szwede, 2-o Biasionowa w Krakowie.

Podpisuje firmę w sposób dotychczasowy sama właścicielka słowami „Eugenia Biasion".

Dzień wpisu: 25 sierpnia 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział III.

Kraków, dnia 21 sierpnia 1909.

L. cz. Firm. 426/9 Rej. A I. 68 (9723)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: „A. & F. John, Restaurateur im Officiers-Kasino Jaroslau".

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie restauracyi w kasynie oficerskim w Jarosławiu.

Forma spółki: jawna handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Antoni John i Ferdynand John.

Upoważniony do zastępstwa: każdy z jawnych spólników.

Podpis firmy: pod wyciśniętą lub wypisaną firmą następuje podpis któregokolwiek ze spólników pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: 13 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 11 września 1909.

G. Z. Firm. 337/9 u. 389/9 Rg. A. I. 2 (9683)

Änderungen und Zusätze zu den bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen.

Im Register B. (Gesellschaftsfirmen) ist einzutragen.

Sitz der Firma: Brody.

Firmawortlaut: Expositur der Prager-Creditbank.

Hauptniederlassung der Firma: in Prag.

In der Spalte 3: Zu Folge Beschlusses des Verwaltungsrates vom 19 Juni 1909 — wurde die Expositur in Brody in eine Filiale umgeändert, daher die bisherige Firma Expositur der Prager Creditbank in Brody wird lauten böhmisch: Filiálka Prazské uverni banky v Brodach, deutsch: Filiale der Prager Creditbank in Brody, französisch: Banque de Credit succursale á Brody, polnisch: Filia Banku kredytowego Pragskiego w Brodach.

In der Spalte 8: Der Verwaltungsmitglied Josef Friedländer wird in Folge seines Ablebens gelöscht.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Złoczów, am 26 August 1909.

L. cz. Firm. 257/2 Stow. I. 333 (9719)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dunajów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Dunajowie.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Skawiński.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Antoni Reisner.

Data wpisu: 6 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 września 1909.

L. cz. Firm. 346/9 Stow. I. 919 (9721)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemyślany.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 9 sierpnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent pieniędzy potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Israel Dawidsohn, Hesel Mandel i Osias Leinwand jako dyrektorowie.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wyciśniętą stampilią umieszczają podpisy członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane będą w czasopiśmie "Samopomoc" we Lwowie, lub w dzienniku „Słowo polskie" Lwów.

Udział członków: Jeden udział wynosi 100 kor., który może być spłacony ratami miesięcznemi po 2 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do trzykrotnej kwoty deklarowanego udziału.

Data wpisu: 4 września 1909.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 3 września 1909.

L. cz. Firm. 249/9 Stow. I. 9 (9716)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Podhajce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Feliks Michałowski i Ferdynand Herdegen.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Bronisław Słomnicki jako dyrektor i dr. Julian Lubowiedzki jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 11 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 9 września 1909.

L. cz. Firm. 283/9 Rg. A. I. 39—40 (9718)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru oddz. A.

Siedziba firmy: Podhajce.

Brzmienie firmy: "Bracia Schmorak".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa browaru w Podhajcach.

Forma spółki: jawna spółka handlowa i że czas działalności rozpoczęła na podstawie ustnej umowy z eniem 1 stycznia 1902 a kończy się ostatniego grudnia 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Aron Schmorak, kupiec w Bolechowie i Leon Schmorak, kupiec w Złoczowie.

Do zastępstwa są uprawnieni: obaj spólnicy.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią lub wypisanem firmy podpisują obaj spólnicy wspólnie.

Dzień wpisu: 6 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 6 września 1909.

L. cz. Firm. 1056,9 Stow. I. 8 (9725)

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że Bank powiatowy w Tarnopolu, stowarzyszenie zarobkowe z ograniczoną poręką, ogłoszenia uchwał umieszczane będą w czasopiśmie „Odrodzenie“ wychodzącym we Lwowie, lub w innym organie związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, a w razie braku tychże w gazecie urzędowej.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 września 1909.

Kuratele.

L. cz. P. 132/9 (1) (9667 1—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Glinkowskiego w Barszczowicach.

Kuratorem jego uznano Michała Stupińskiego syna Antoniego w Barszczowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 27 sierpnia 1909.

L. cz. P. VI. 175/8 (7) (9685 1—3)

Edykt.

Wasyl Czubaty z Gajów chodorowskich uznany za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem jego ustanowiono Andrucha Czubatego z Gajów chodorowskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 10 marca 1909.

L. cz. P. 276/9 (9524)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Brzozowie uznał Honoratę Sniežek ze Starej wsi za chorą na umyśle, a kuratorem dla niej ustanowił Franciszka Sniežka ze Starej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 5 września 1909.

L. cz. L. 2/8 (13), 11/8 (6) 5/8 (4) (9546)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano:

1, Maryannę Juchową w Sierszy,

2. Adama Barana w Gromcu zaś

3. Piotra Skupnia z Chrzanowa za umysłowo chorego.

Kuratorem ustanowiono:

ad 1. Macieja Juchę w Sierszy,

ad 2. Jana Mańkę w Gromcu,

ad 3. Tomasza Skupnia w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. L. VI. 11/9 (3) (9765)

Edykt.

Dmytro Szczur uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Jurka Pernarowskiego, naczelnika gminy z Korniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Horodenka, dnia, 7 września 1909.

L. cz. P. 154/9 (9525)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Katarzynę Moskał w Izdebkach.

Kuratorem jej ustanowiono Ludwika Owsianego w Izdebkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 18 maja 1909.

L. cz. P. 46/9 (19) (9581)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Janusia w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono ks. Michała Janusia w Pogórskiej woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 1 września 1909.

L. cz. P. 85/9 (4) (9510)

Za umysłowo chorego uznano Juliana Mularza w Tułkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Szczepańskiego w Tułkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 12 września 1909.

L. cz. L. V. 1,9 (9) (9753)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Rozalię Kuryłas w Ostrowie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Wocha w Ostrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Szczerzec, dnia 10 czerwca 1909.

L. cz. L. VII. 11/8 (5), P. VII. 153/8 (1) (9504)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Drimajło w Hołobutowie.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Berezdeckiego w Hołobutowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 20 kwietnia 1908.

L. cz. L. VII. 17/8 (4), P. VII. 156/8 (1) (9505)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Melanię Struk w Dołhem.

Kuratorem jej ustanowiono Nykołę Meleń w Dołhem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 7 listopada 1908.

L. cz. P. V. 98/9 (4) (9645)

Edykt.

Hryć Nyczaj Ilka uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Dzydzę z Czernelicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 10 czerwca 1909.

L. cz. L. X. 13/9 (5) (9626)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Czyżewską w Krakowie.

Kuratorem jej ustanowiono Szymona Klimka w Lipnicy murow.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1909.

L. cz. P. 217/9 (6) (9692)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Michur w Mikołajowie.

Kuratorem jej ustanowiono Dmytra Romaniszyna w Mikołajowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 20 lipca 1909.

L. cz. P. 133/9 (9695)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Alberta Matza w Mikulińcach.

Kuratorem jego ustanowiono p. Aleksandra Batowskiego w Mikulińcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, dnia 2 września 1909.

L. cz. L. I. 13/9 (5) (9702)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Hryńka Boniaka w Ceperowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedka Kułyka, rolnika w Ceperowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział I.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1909.

L. cz. L. 7/9 (8) (9589)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Ogonowskiego w Slemieniu.

Kuratorem jego ustanowiono Cypryana Wolańskiego w Krzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sucha, dnia 17 września 1909.

L. cz. L. 6/9 (6) (9587)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Marcina Dubiela w Pniu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dubiela w Pniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radomyśl, dnia 24 lipca 1909.

L. cz. P. V. 9,9 (9666)

Edykt.

Za marnotrawców uznano Nykołę Czyczuła Jakowa i Maryę z Sereдników Czyczuł z Drahasymowa.

Kuratorem ich ustanowiono Michała Lewickiego w Drahasymowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sniatyn, dnia 14 lipca 1909.

L. cz. L. 9/9 (5) (9665)

Edykt.

Za umyłowo chorego uznano Juliana Makarewicza w Swaryczowie.

Kuratorem jego ustanowiono ks. Józefa Makarewicza w Swaryczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rożniatów, dnia 25 września 1909.

L. cz. P. 122,9 (6) (9660)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Piotra Biernata w Niegowici.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Feliksa w Niegowici.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 9 sierpnia 1909.

L. cz. L. 5/9 (9) (9745)

Edykt.

P. Mieczysław Jamrozik z Sokala uznany umysłowo chorym.

Kuratorem tegoż p. Józef Janiów, profesor gimnazyalny we Lwowie, ul. Lenartowicza 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 30 kwietnia 1909.

L. cz. L. V. 2/9 (5) (9751

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Pałazija w Ostrowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Pałazija w Skolem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Szczerzec, dnia 6 kwietnia 1909.

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Endesgefertigter veröffentlicht den Jahresrechnungsabschluss der für die hilfsbedürftigen österr. ung. Israeliten in Palästina im Jahre 1908 in den galizischen drei vormaligen Kreisen, namentlich Zaleszczyki, Kolomea und Stanislau und in den zwei politischen Bezirken Skałat und Trembowla, wie auch in der Bukowina gesammelten Mildengaben, welche von der löbl. k. k. Bezirkshauptmannschaft Wiżnitz unter dem 30 August 1909 Zl. 24.629 und von Hochlöbl. k. k. Polizei-Direction in Lemberg unter dem 7 September 1909 Zl. 43.182/II. geprüft und richtig befunden worden.

Ausweis.

Eingang von	Betrag K.	h.
Borszczów	585	02
Jezierzany	1367	61
Korolówka	389	50
Krzywcze	311	46
Kudryńce	691	31
Mielnica	1173	86
Skała a/Z	1469	57
Uście biskupie	303	—
Jazłowiec	1442	61
Buczacz	2354	30
Bohorodczany	1221	18
Łysiec	706	89
Sołotwina	1840	73
Potok złoty	730	92
Czortków	1688	39
Zwiniacz	38	80
Ułaszkowce	195	—
Kasperowce	447	26
Czernelica	367	—
Czortowiec	238	30
Niezwiska	302	—
Chorostków	779	49
Hleszczawa	180	—
Obertyn	355	07
Husiatyn	1304	05
Probużna	429	62
Horodnica	220	—
Suchostaw	104	—
Darachów	200	49
Czarnekowce wielkie	186	06
Wasylkowce	94	49
Kociubińczyki	121	18
Czigan	220	—
Gwoździec	844	90
Stanislau	9466	13
Śniatyn	2161	61
Mariampol	401	19
Tłumacz	1311	63
Niżniów	192	—
Zaleszczyki	878	91
Uścieczko	429	83
Tłuste	824	53
Uhorinkowce	78	41
Trembowla	783	46
Rymanówka	209	37
Wierzbowce	222	71
Janów	281	80
Kossów bei Trembowla	82	—
Strusów	697	79
Budzanów	851	12
Skałat	1118	23
Grzymałów	881	77
Touste	321	—
Podwołoczyska	1517	70
Tarnoruda	189	60
Iławcze	106	—
Kamionka	118	52
Einzelne Spenden von Bukowina und verschidene Personen	23.528	—
	69.557	28

Ausgang	Betrag K.	h.
Am 31 März Versendet nach Palästina	16.600	—
Am 28 Juni Versendet nach Palästina	19.500	—
Am 30 September Versendet nach Palästina	16.159	30
Am 31 Dezember Versendet nach Palästina	17.297	98
	69.557	28

Wiżnitz, im Oktober 1909.

Israel Hager, Rabbiner.

Zaproszenie

na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

członków polskiego Towarzystwa emigracyjnego, stow. zar. z ogr. poręką w Krakowie, które odbędzie się w dniu 10 października b. r. o godz. 5 po południu w lokalu Towarzystwa przy ul. Kolejowej l. 3 w Krakowie z następującym

porządkiem dziennym:

1. Zmiana § 25 statutu Towarzystwa.
2. Uzupełniający wybór nowych członków Rady nadzorczej.
3. Zatwierdzenie wyboru trzeciego dyrektora Towarzystwa na miejsce p. Ant. Lisowieckiego, który zrezygnował.
4. Wybór komisyi rewizyjnej w myśl § 48 statutu.
5. Walne wnioski.

UWAGA: Uchwały, jakie na zebraniu tem zapadną odnośnie do zmiany statutu, będą w myśl § 37 statutu prawomocne bez względu na ilość obecnych na zebraniu członków.

Kraków, dnia 1 października 1909.

Za Radę nadzorcza polskiego Towarzystwa emigracyjnego,

Prezes: **Hupka.**

Sekretarz: **Raczyński.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.